Sroda, 1 (13) Kwietnia 1870 r.

Środa, 1 (13) Kwietnia 1870 r.

№ 73. ROK SIÓDMY. № 73.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką
pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Monarsze zadowolenie. Najjaśniejszy Pan, w d. 20 marca, zwiedziwszy oddział odlewania gilz przy petersburgskiej fabryce ładunków i warsztat dla wykończania dział odtylcowych, raczył znaleźć obadwa te zakłady w wybornym stanie. W szczególności Jego Cesarska Mość raczył zauważyć, że pomimo krótkiego czasu, fabryka ładunków zdołała rozwinąć swą czynność do stopnia zapewniającego dostarczanie armji nowych ładunków metalowych; za co Jego Cesarska Mość oświadczył szczególne Najwyższe podziękowanie towarzyszowi Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-feldceuchmistrza, jenerał-adjutantowi *Barancowowi*, i Najwyższe zadowolenie: prezesowi komisji wykonawczej w sprawie nowego uzbrojenia wojsk, jenerał-lejtnantowi *Riezwemu*, i członkom tej komisji, inspektorowi arsenałów jenerał-majorowi *Gadolinowi*, budowniczym: inżynierowi-mechanikowi, profesorowi, radcy stanu *Wyszniegradzkiemu* i radcy kolegjalnemu *Henrychsenowi*; zawiadującym oddziałami fabryki ładunków, kapitanowi *Patcewiczowi* i porucznikowi *Miasojedowowi*, oraz wszystkim oficerom, mającym udział w urządzeniu i wykonywaniu robót na tych zakładach.—D. 25 marca, na paradzie kościelnej pułku konnej gwardji, z powodu święta pułkowego odbytej, Najjaśniejszy Pan raczył znaleźć pułk ten w wybornym stanie; za co Jego Cesarska Mość oświadczył Monarsze zadowolenie wszystkim naczelnikom, a niższym stopniom udzielił gratyfikację: mającym szewrony po 3 ruble, a innym po 50 kop. na osobę. (*Rus. Inw.*)

Ordery. Najjaśniejszy Pan, w d. 8 marca, raczył udzielić ordery: św. Anny 2-ej kl. z koroną Cesarską— starszemu ordynatorowi szpitala wojskowego warszawsko-ujazdowskiego, radcy stanu *Meleczko*; tenże order 2-ej kl.—zarządzającemu magazynem aptecznym warszawskim, radcy stanu *Haugerowi*; radcom kolegjalnym: głównemu lekarzowi szpitala wojskowego nowogieorgiewskiego *Spirynowi* i pełniącemu obowiązki głównego lekarza szpitala wojskowego iwangrodzkiego *Malinowowi*; tenże order 3-ej kl., radcom kolegjalnym: starszemu lekarzowi 1-go bataljonu zachodnio-syberyjskiego J. C. W. Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza *Jacutinowi*, starszemu ordynatorowi szpitala wojskowego warszawsko-ujazdowskiego *Lubarskiemu*, laborantowi magazynu aptecznego warszawskiego *Bernhardowi*, i radcy honorowemu, zarządzającemu apteką szpitala brzesko-litewskiego *Laupmanowi*; św. Stanisława 2-ej kl., starszemu ordynatorowi szpitala wojskowego lubelskiego, radcy stanu *Pilgrickiemu*, i głównemu doktorowi szpitala wojskowego omskiego, radcy dworu *Antonowskiemu*; tenże order 3-ej kl., asesorom kolegjalnym: młodszemu ordynatorowi szpitala wojskowego lubelskiego *Sachsowi* i lekarzowi lazaretu wojskowego petrokowskiego *Pacholkowowi*. — W d. 20 marca, na przedstawienie ministra skarbu, Najjaśniejszy Pan raczył udzielić ordery: członkowi moskiewskiego oddziału rady rękodzielniczej i honorowemu członkowi rady opiekuńczej muzeum kunsztów w Moskwie, radcy rękodzielniczemu *Chludowowi*, św. Anny 2-ej kl. z koroną Cesarską, a dziedzicznemu obywatelowi poczesnemu, kupcowi fridrichshamskiemu Ernestowi *Kolbe*—św. Stanisława 2-ej kl. (*Tamże*).

Awans. — Zaliczenie. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 24 marca, awansowany został za odznaczającą się służbę, podpułkownik pułku keksholmskiego grenadjerów cesarza austrjackiego *Bojer* — na pułkownika; młodszy pomocnik zawiadującego warszawską fabryką przerabiania broni, kapitan 6-ej brygady artylerji *Chodorowski* — zaliczony został do artylerji pieszej polowej, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. Wykreślony został z kontrol zmarły — zostający w piechocie gwardji i w wojskach rezerwowych jenerał-lejtnant *Goldgojer*. (*Rus. Inw.*)

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w zastosowaniu się do Art. 23 Najwyżej zatwierdzonych w dniu 12 (24) lipca 1869 r. przepisów o udzielaniu nowych pożyczek przyjmuje do depozytu swego Listy Zastawne wraz z kuponami lub bez takowych, za opłatą tytułem składowego po $^1/_{20}$ % półrocznie od wartości imiennej Listów Zastawnych. Listy Zastawne nowe Serji 1-ej z r. 1869 tak 4^0 jak jak 5-cio procentowe składane do depozytu nawet bez kuponów, powinny mieć dołączone należne do nich talony. Na przyjęte do depozytu swego Listy Zastawne Dyrekcja Główna wystawia kwit depozytowy na rzecz właściciela Listów Zastawnych. Należności za kupony ubiegłe od Listów Zastawnych do depozytu z kuponami złożonych, równie jak i należność za wylosowane Listy Zastawne, wypłacaną będzie w Kasie Dyrekcji Głównej za złożeniem kwitu depozytowego od należności za Listy wylosowane z depozytu, jeśliby takowa nie została przez właściciela podniesioną, procenta wcale należeć nie będą. Kwit depozytowy może być odstępowanym osobie trzeciej, lecz o każdem takiem ustąpieniu Dyrekcja Główna równocześnie uwiadomioną być winna piśmiennie. Depozyt podniesionym być może w każdym czasie, w części lub całości, za złożeniem kwitu depozytowego. Na każdym kwicie depozytowym wymienione są warunki pod jakiemi Dyrekcja przyjmuje i zwraca Listy Zastawne składane do jej zachowania.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości iż Kasa Główna Towarzystwa za zgłoszaniem się o to, eskontować będzie Listy Zastawne okresu III^0 Serji 1-ej wylosowane w ciągnieniu kwietniowem r. b., równie jak i kupony półrocza bieżącego od Listów Zastawnych okresu III^0 obudwu Serji, tudzież od Listów Zastawnych nowych Serji 1-ej z roku 1869, licząc procent eskontowy według ilości dni brakujących do dnia 22 czerwca r. b. w stosunku $6^0/_0$ rocznie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.—Niektórzy z właścicieli nieruchomości przystępując do Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, do podań wnoszonych o udzielenie pożyczki, nie dołączają przepisanych dowodów; inni żądają objaśnień lub składają dowody niekompletne, a niekiedy zbyteczne. Z tego powodu Dyrekcja uznała właściwem podać do wiadomości publicznej, jakie dowody w zastosowaniu się do § 19 ustawy składane być powinny. Żądający pożyczki, wraz z podaniem o udzielenie takowej na papierze bez stempla spisanym, złożyć winni: *a*) Wypis urzędowego wykazu hypotecznego co do wszystkich czterech działów, z zamieszczonem w dziale IV ostrzeżeniem o przystąpieniu właściciela do Towarzystwa; *b*) Plan miejscowości urzędownie poświadczony, a w braku takowego, odręczny sytuacyjny, wykazujący rozległość całej posesji z oznaczeniem istniejących budowli, odróżniając drewniane od murowanych; *c*) Wykaz szczegółowy dochodów brutto w ostatnich trzech latach z nieruchomości osiągniętych, każdego roku oddzielnie, z wymienieniem cen wszystkich po szczególe lokali, podpisany i poręczony za rzetelność przez właściciela; *d*) Zaświadczenie Magistratu miasta Warszawy co do ilości opłacanych z nieruchomości podatków skarbowych i opłat miejskich; *e*) Poświadczenie Magistratu co do wysokości ubezpieczenia budowli od ognia; *f*) Poświadczoną kopję wykazu ubezpieczenia wszystkich obecnie zaasekurowanych zabudowań. Właściciele, którzy mają uzyskane od Magistratu szczegółowe oszacowania do ubezpieczenia, mogą takowe w miejsce wykazów ubezpieczeń składać; *g*) Kwit na złożenie wymaganej w § 20 ustawy kaucji w gotowiznie, w stosunku $^1/_2{}^0/_0$ żądanej pożyczki. Kaucja ta złożoną być winna w kasie towarzystwa, urządzonej tymczasowo w kantorze domu handlowego Leopolda Kronenberga przy ulicy Długiej pod N. 542. Ci z właścicieli, którzy przez deklaracje tymczasowe, złożone na ręce założycieli, przystąpili już do Towarzystwa, nie potrzebują składać ponownie tych dowodów, jakie już poprzednio do deklaracij swoich dołączyli. Dla ujednostajnienia formy wykazu ad *c*) wspomnionego, wydrukowane zostały stosowne szemata, które bezpłatnie w biurze Towarzystwa interesantom wydawane będą.

Inspektor Szkół miasta Warszawy podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że mieszka przy placu św. Aleksandra Nr. 7 w domu p. Nowakowskiego, oraz że osoby zgłaszające się w interesach urzędowych przyjmuje w Kancelarji Inspekcji Szkół mieszczącej się w lewej oficynie Kazimirowskiego domu, codziennie od 1-ej do 3-ej po południu z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych.

USTAWA

Bióra posłańców publicznych w m. Warszawie i przedmieściu Pradze.

(Dokończenie; patrz N. 72).

Taryfa opłat za usługi posłańców publicznych w mieście Warszawie i na przedmieściu Pradze.

1. *a)* Posłaniec za kurs z ciężarem do 10 funtów, otrzymuje w mieście i do dworców kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej i odwrotnie kopiejek 7 $^1/_2$; *b)* za takiż sam kurs z piśmienną lub ustną odpowiedzią k. 12 $^1/_2$.

2. *a)* Za kurs z ciężarem do 10 funtów, do cytadeli, Ujazdowa, Belwederu i Łazienek, oraz miejsc przyległych, jak również na Pragę i znajdujące się tam dworce kolei petersburgskiej i terespolskiej i odwrotnie k. 15; *b)* za takiż sam kurs z piśmienną lub ustną odpowiedzią k. 20.

Za zaczekanie na odpowiedź do 10 minut nic się nie płaci posłańcowi, za dłuższy zaś czas posłaniec pobierać będzie od rozkazującego mu czekać, za pół godziny kopiejck 10, a za godzinę k. 15.

3. Za przeniesienie ciężaru, ważącego więcej jak 10 funtów, dopłaca się za każde 50 funtów, po k. 10.

4. Posłańców można najmować i na godziny, a mianowicie: *a)* za pół godziny kopiejek 10; *b)* za godzinę kop. 15; *c)* za trzy godziny k. 35; *d)* za sześć godzin kop. 60; *e)* za dwanaście godzin we dnie k. 90; *f)* za dwanaście godzin w nocy rs. 1 k. 10; *g)* za dwadzieścia cztery godzin (doba) rs. 1 k. 25; za więcej dni jak jedna doba po rs. 1.

5. Za obsługę, a mianowicie: oczyszczenie rzeczy, nastawienie samowaru, przyniesienie wody, napalenie w piecu w czasie zimy raz na dzień i za zrobienie porządku w pokoju, opłaca się od jednej osoby, miesięcznie rs. 1 k. 50.

6. Za przenoszenie mebli, fortepjanu i innych ruchomości, zapłata wynosi: *a)* za pół dnia (6 godzin) jednemu posłańcowi rs. 1; *b)* za cały dzień (12 godzin) jednemu posłańcowi rs. 1 k. 50.

Uwaga 1-a. O wszystkie inne posługi, które nie są objęte niniejszą taryfą, a które wszakże mogą być spełniane przez posłańców, jak również za przewożenie ciężarów końmi, należy się układać z samem biurem.

Uwaga 2-a. Dla przenoszenia i przewożenia większych ciężarów, niektórzy posłańcy zaopatrzeni będą w nosze i wózki własne.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 29 Marca (10 Kwietnia) roku b. włącznie, wydała książeczek nowych 46, na które, tudzież na dawniejsze w 262 wnioskach, złożono rub. sr. 6,673 kop. 95. Na żądanie 180 uczestników (prócz procentu rub. sr. 36 kop. 63 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. sreb. 7,978 kop. $4\frac{1}{2}$ i umorzyła książeczek 35; przeto uczestników 20,252, posiada kapitał rs. 752,489 kop. 49.

Warszawa, dnia 1 (13) Kwietnia.

Według dzisiejszego naszego telegramu, hr. Potockiemu udało się nakoniec utworzyć gabinet, pod swą prezydencją, w którym p. Taaffe przyjął wydział spraw wewnętrznym. Inni członkowie nie są wiadomi, tylko dzienniki wiedeńskie donoszą, że namiestnik wyższej Austrji, hr. Hohenwarth, z ktorym hr. Potocki prowadził układy, odrzucił jego propozycje i powrócił do Linz.

W kwestji wprowadzenia w Egipcie reformy sądowej, zapewniają, że Porta zgadza się na zatwierdzony przez komisję międzynarodową projekt, ale pod warunkiem, aby zezwolenie jej miało formę prawa organicznego, nadanego przez rząd konstantynopolitański. Wicekról Egiptu przeciwnie domaga się firmanu upoważniającego go do układania się bezpośrednio z mocarstwami. Ta różnica co do formy spowodowała zawieszenie układów prowadzonych w Konstantynopolu przez Nubar-paszę, który musiał zażądać nowych instrukcji z Konstantynowola.

We Francji głowna uwaga zwrócona jest na sprawy wewnętrzne, a mianowicie na przyszłą uchwałę ludową; gabinet jednak nie zaniedbał sprawy rzymskiej i już przed kilkoma dniami, za pośrednictwem pierwszego sekretarza ambasady w Rzymie, miał przesłać odpowiedź na ostatnią notę kardynała Antonellego, w której stanowczo uwydatnił prawo Francji przedstawienia swego poglądu w kwestjach świeckich i tak zwanych mięszanych, nie mięszając się wcale do spraw czysto religijnych. Odpis tej odpowiedzi miał być przesłany wszystkim mocarstwom katolickim. Dwór rzymski tymczasem polecił soborowi wziąć pod rozprawy kwestję nieomylności.

Dzienniki nie włoskie, a szczególniej wiedeńskie, ciągle zapowiadają upadek obecnego gabinetu florenckiego, z powodu oporu stawianego finansowym projektom p. Sella, a szczególniej zamiarom wprowadzenia oszczędności do budżetu za pomocą reorganizacji armji. Jednakże postanowienie izby, aby projekta te roztrząśnięte były w komitecie, uważać można za zwycięztwo p. Sella.

Wiadomości o przywróceniu spokojności w Katalonji, były przedwczesne. Wprawdzie w samej Barcelonie panował porządek, ale w okolicznych miasteczkach republikanie jeszcze nie zostali pokonani, i wysłano wojska dla ich poskromienia.

Telegramy Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *13 (1) kwietnia*. Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza skład nowego gabinetu pod prezydencją Potockiego; ministrem spraw wewnętrznych jest Taaffe.

Bukareszt, *12 kwietnia (31 marca)*. Odezwa księcia zawiadamia, że przychylił się on do podania gabinetu o dymisję i przedłuża posiedzenia izby o 8 dni.

Paryż, *12 kwietnia (31 marca)*. *Patrie* donosi, że uchwała ludowa naznaczoną została na 8 maja.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Orenburg, 28 marca (9 kwietnia).* Dziś odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne z powodu otrzymania wiadomości o Najwyższem zatwierdzeniu, w nowej sieci dróg żelaznych, kolei bez przerwy z Orenburga przez Penzę do Morszańska. Wiadomość ta wywołała tu radość powszechną. (*Wecz. Gaz.*)

* *Moskwa, 28 marca (9 kwietnia).* W sprawie fabryki p. Korczagina ustanowiona została administracja. Aktywa wynoszą 4,091,360 rs., passywa zaś 4,572,764 rs., w tej liczbie jeden miljon rs. udzielony przez skarb tytułem pożyczki. (*Tamże.*)

* *Odesa, 28 marca (9 kwietnia).* Wodociągi Kowalewskiego w Odesie, naprawione po pożarze, zaopatrują już całe miasto w wodę. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 11 kwietnia (30 marca). Neue freie Presse* donosi, że nastąpiło porozumienie pomiędzy Potockim i Taaffe'm, który obejmie zarząd ministerstw spraw wewnętrznych i obrony krajowej. Depretis ma być ministrem handlu. Nominacje Potockiego i Taaffe'go mają być ogłoszone niezwłocznie, i jednocześnie patent cesarski zarządzi rozwiązanie rady państwa i sejmów, oraz rozpisanie nowych wyborów, ministerstwo zaś ogłosi swój program wraz z oświadczeniem, że uzupełni się parlamentarnie po nowych wyborach. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 11 kwietnia (30 marca).* Podług pism porannych, hr. Potocki miał uzyskać od cesarza upoważnienie do utworzenia tymczasowego ministerstwa administracyjnego, które załatwiać będzie sprawy bieżące do czasu stanowczego ukonstytuowania gabinetu parlamentarnego z członków tej izby deputowanych, ktora ma być na nowo wybraną. Potwierdza się, że deputowany Rechbauer odmówił wejścia do nowego gabinetu; układy z baronem Kellersperg'iem nie doprowadziły również do żadnego rezultatu. Jako kandydatów do ministerstwa tymczasowego wymieniają dziś pp. Benoni'ego i szefa sekcji de Pretis-Cagnodo. (*Wolffs T. B.*)

* *Praga, 10 kwietnia (29 marca).* Na posiedzeniu rady ministrów, odbytem wczoraj wieczorem pod prezydencją cesarza, minister skarbu Buffet obstawał za swoją dymisją. Zresztą takowa nie jest jeszcze uważana jako nieodwołalna i nie wybrano jeszcze jego następcy. Pomiędzy pozostałymi ministrami panuje jak najzupełniejsze porozumienie. (*Tamże.*)

* *Paryż, 10 kwietnia (29 marca).* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że dymisja ministra skarbu Buffet'a została już stanowczo postanowiona, dymisja zaś ministra spraw zagranicznych hr. Daru jest prawdopodobna. Co do ich następców nie jeszcze nie postanowiono. Inni ministrowie pozostają na swych stanowiskach. (*Tamże.*)

* *Paryż, 11 kwietnia (30 marca).* Ambasador francuzki w Rzymie, margr. de Banneville, wyjechał wczoraj do Rzymu. Podług wiadomości z Ljonu, Mangini wybrany został na deputowanego 15,348 głosów. Fonvielle uzyskał 7,827 i Saint-Trivier 1,355 głosów. (*Tamże*)

* *Madryt, 9 kwietnia (28 marca).* Powstanie w Garcia zostało zakończone. Jenerał-kapitan Barcelony atakował dziś o wpół do 5 rano to przedmieście, a wpół do 7 oczyścił zupełnie plac, poniósłszy nieznaczne tylko straty. Pobór do wojska odbył się wszędzie bez rozruchów, i tak w okolicach Barcelony jak i na całym półwyspie panuje jak najzupełniejsza spokojność. (*Cor. H. B.*)

* *Madryt, 10 kwietnia (29 marca).* Kortezy odroczyły swe posiedzenia do 19-go kwietnia z powodu świąt wielkanocnych. — Wyrok w sprawie księcia Montpensier ma zapaść w przyszły wtorek. (*Tamże*).

* *Ateny, 10 kwietnia (29 marca).* Król postanowił, że na rocznicę niepodległości ma być wzniesiony wspaniały pomnik, na którym wyobrażeni także zostaną Capodistria i król Otton. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 10 kwietnia (29 marca).* Pogłoski o dymisji całego ministerstwa potwierdzają się. Ukonstytuowanie nowego ministerstwa ma nastąpić w przyszłym tygodniu. (*Tamże*).

* (Trotuary asfaltowe), w użyteczności swej powszechnie uznane, również w roku bieżąc. w sieci swej znacznie rozgałęzionemi zostaną. Stosownie do zatwierdzonego przez władzę rozkładu, niebawem wylewanie trotuarów asfaltowych rozpocznie się w ulicach następujących: w dalszej części Ogrodowej;—na ulicy Sto-Jerskiej, od placu Krasińskiego do Nalewek;— na Nowowiniarskiej; na Chmielnej, od Brackiej do Nowego Światu;— na Brackiej, od Jerozolimskiej do placu Św. Aleksandra; — na Karmelickiej, od Nowolipek do Nowolipia;—na Nowolipkach, od Przejazd do Dzikiej;—na Nowolipiu, od Przejazd do Karmelickiej;—na Chłodnej, od Żelaznej do rogatek Wolskich i na ulicy Wolskiej po za rogatkami;— na Piwnej; — na Piekarskiej; —na Dunaju;—na Przechodniej; - na Żelaznej, od Leszna do Chłodnej i na Lesznie od Rymarskiej po lewej stronie idąc z Tłomackiego do Orlej. Przy zapasach materjałów, jakie przedsiębiercy robót asfaltowych pp. Gąsiorowski, Ćwierczakiewicz i spółka, zawsze posiadali i obecnie posiadają, oraz przy środkach techniczno-fabrycznych jakiemi dziś rozporządzają, nie ulega wątpliwości, że roboty wymienione tak upragnione i ogół mieszkańców interesujące, z tą samą co dawniejsze energją i dokładnością spiesznie wykonane zostaną. Podobno przedłużenie trotuaru w ulicy Chłodnej do rogatek Wolskich i w ulicy Wolskiej, jako na linji całe miasto wszerz przerzynającej, alimentacyjną dostawą z ludnych przedmieść i wiosek zarogatkowych ułatwiającej, i będącej nadto drogą codziennych pogrzebowych pochodów do cmentarzy wszystkich wyznań prócz katolickiego, do którego trotuar asfaltowy już prowadzi, ma być na samprzód przez władzę zarządzonem.

* (Pogoda). Wczoraj ciągle przepadywał deszcz, lecz nie ociepliło się znacznie, i najwyższa temperatura nie przenosiła 6 stopni ciepła. Dziś rano termometr wskazywał + 4°; słońce wyjrzało, lecz barometr stoi na zmiennej pogodzie. W niedzielę, 29 marca (10 kwietnia), stan powietrza był następujący: u nas w Warszawie 0°, w Petersburgu — 5,2°, w Moskwie — 6,4°, w Kijowie 0°, w Odesie + 2,4°; w sobotę zaś 28 marca (9 kwietnia) w Konstantynopolu + 5,6, w Paryżu + 7,2°, w Rzymie + 7,2°.

*** (Kurjerek).** Podczas obchodu „grobów," JW. Hrabina Leopoldyna Berg, Małżonka Namiestnika Królestwa, raczyła przyjąć na siebie kwestę w kaplicy domu Opieki Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Żytniej.

— Nic nie brakowało do zupełnej świetności, wczorajszemu przedstawieniu w teatrze wielkim, na dochód Mikołajewskiej ochrony dla dzieci żołnierskich. Publiczność pomimo cen podwyższonych napełniwszy salę, od góry do dołu, wysłuchała bogatego programu tego widowiska z oznakami najżywszego zadowolenia. Artyści trupy włoskiej, wraz z niektórymi członkami opery tutejszej, nagrodzeni byli rzęsistemi oklaskami, a pani Artôt-Padilla ofiarowano bukiet wspaniały z fermoarem, w którym znajdował się kosztowny medaljon, ozdobiony turkusem i brylantami, na grubym, złotym łańcuchu. Rozumie się, że ofiarowaniu tego daru towarzyszyły salwy oklasków i okrzyki. Następnie i p. Benatti podano także bukiet kwiatów. Muzyki wojskowe, porządkiem wymienionym na afiszach, wykonywały przeznaczone im fragmenta z biegłością, precyzją i zgodą. Przeciągłe oklaski wynagradzały również i tę zajmującą część wczorajszego spektaklu, który osiągnąwszy w zupełności cel zamierzony, pozostawił nadto w pamięci widzów przyjemne wspomnienie.

— Jeżeli horoskop stanu powietrza w tegorocznej wiośnie, wyciągnięty przez czeskiego meteorologa, p. Seyczek, sprawdzi się choć w połowie, to nie wiele się ucieszymy spacerami i majówkami w tym roku... albowiem według tego złowróżbnego horoskopu, kwiecień ma być mroźny a nawet przeplatany zamieciami śnieżnemi, oprócz ostatnich dni pięciu, pogodnych wprawdzie, lecz bardzo zimnych za to. Na cały maj tegoroczny p. Seyczek przepowiada zimno i słotę a na czerwiec deszcze ulewne przeplatane burzami, z towarzyszeniem gromów. Na pociechę zmartwionych taką wróżbą, meteorolog czeski dodaje że taki stan powietrza w ciągu wiosny, wpłynie nader pomyślnie na obfity urodzaj owoców, zboża i traw pastewnych — jeżeli wszakże nie wytłuką ich grady, które znowu na miesiąc lipiec zapowiada.

— Że koncerta, nie ustaną wraz z wielkim postem w Warszawie, prawie zaręczyć można—albowiem przybył obecnie do Warszawy z świetnej swojej artystycznej wycieczki za granicę, p. Józef Wieniawski, którego potężny talent zawsze budzi

w muzykalnej publiczności tutejszej zapał prawdziwy. P. Wieniawski przybywa do nas z Amsterdamu, gdzie ostatecznie bawił.

— Ostatnia prelekcja, którą miał onegdaj p. Lissner o „paleniu się ciał" nie wielce zadowolniła zgromadzonych słuchaczy. Szanowny prelegent nie zadał sobie pracy rozwinąć dokładnie przedmiotu obranego a natomiast pokazywał mnóstwo doświadczeń które wprawdzie zajmowały publiczność, lecz były dla niej rodzajem zabawki tylko.

— Podczas onegdajszego przedstawienia opery Gounod'a, „Romeo i Julietta" ofiarowano dyrektorowi orkiestry, panu Dupont pięknę batuttę z kości słoniowej, oplecioną złotemi liśćmi wawrzynu, z napisem francuzkim: „J. Dupont, przyjaciele z Warszawy r. 1870". Piękna ta batutta, czyli laseczka dyrektorska, wyrobioną została w pierwszym u nas zakładzie jubilerskim, p. Edwarda Jarockiego i jest prawdziwem dziełem sztuki.

— Mnóstwo plam wystąpiło na słońce w tych dniach ostatnich. Ludzie, dla pocieszenia się, przypatrują się tak zaplamionemu słońcu, przez zwykłe lunety z szkłami ciemnemi. Często przez takież samo szkła patrzymy i na bliźnich plamy...

— Za Zelazną bramą rozwinął się już ogromny ruch przedświąteczny — pełno tam mięsiwa i ciasta przygotowenego dla mniej wykwintnych i niezbyt wymagających konsumentów.

— Dziś widowisko w teatrze wielkim na korzyść szpitali wszystkich wyznań —od jutra zaś włącznie, aż do drugiego święta wielkanocnego—teatra będą zamknięte.

— Postęp na każdej drodze — jest hasłem dzisiejszego społeczeństwa — i dla tego nie dziw że każdy jego objaw witamy z rzetelnem współczuciem. Każdy zakład pożyteczny, każdy gmach przystrajający miasto, każdy sklep nowo urządzony na większą skalę, z uwzględnieniem wymagań czasu i wygody publicznej, zwraca naszą uwagę. Z takiej wychodząc zasady, podajemy obecnie czytelnikom wiadomość o nowo otworzonym w dniu wczorajszym sklepie tabacznym, pana C. J. Freunda, w pałacu hr. Stan. Potockiego na Krakowskiem Przedmieściu. W tym sklepie, przyjemnie uderza oko samo już zewnętrzne jego urządzenie;— znać że p. Freund nie skąpił nakładu, aby założony w tak pryncypalnym punkcie miasta skład jego, odpowiednio wyglądał. Lecz główną względem publiczności zasługą nowego przedsiębiercy jest to, że zaopatrzył on swoją elegancką, na ogromną skalę urządzoną dystrybucję, w wyroby tabaczne, jak: cygara, tytunie i papierosy, pochodzące z fabryki „La Ferma," która już dziś powszechną wyrobiła sobie wziętość. Pośród tak niezmiernej u nas liczby, większych i mniejszych sklepów z tabacznemi wyrobami rozmaitych fabryk, nie łatwo jest odznaczyć się i sama tylko rzetelność pochodzenia i wyborowy gatunek towaru, jak to właśnie ma miejsce w nowo otworzonym sklepie pana C. J. Freunda, potrafią dziś jednać zaufanie publiczne i trwałą wziętość.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, przewoźnik Jan Jasiński, nader silnie pobił zobotnicę Rozalję Świtlicką, którą odprawiono do szpitala, winnego zaś aresztowano, dla ukarania podług prawa.

— Handlujący fajansem na rynku Starego Miasta, starozakonny Pinkus Zyzbert, obwiniając przechodzącą około jego straganu żołnierkę, Marję Luks, zostającą w stanie brzemiennym, o stłuczenie mu talerza, pobił ją, w skutek czego kobietę tę odprawiono do szpitala Dzieciątka Jezus a starozakonnego aresztowano.

* (O ś w i e t l e n i e). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od dziś 1 (13) kwietnia do 5 (17) t. m. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 7-ej min. 30 wieczorem, a gaszone o godzinie 11-ej wieczorem.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 22	*dziś* rs. 1 kop. 22.
Za frank	„ „ — „ 33	„ „ — „ 33.
Za złoty reń.	„ „ — „ 66.	„ „ — „ 66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (K o n k u r s). Kantor dworu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu podaje w *S. Pet. Wied.* (N° 80) następujące ogłoszenie: W Carskiej Rusi moskowskiej, w XVI i XVII wieku, nakrycia i sprzęty stołowe, pod względem wspaniałości kształtów i bogactwa ozdób, niezależnie od wartości szlachetnego metalu i drogich kamieni,—wprawiały w zdumienie cudzoziemców, którzy zwiedzali starożytną stolicę. Za naszych czasów, odznaczających się wszechstronnem badaniem dawnego bytu ruskiego, możebne jest, bardziej niż kiedykolwiek, naśladowanie przeszłości, zwłaszcza pod względem przedmiotów służących do nakrycia stołu, które zachowane zostały w zbrojowni w cennych egzemplarzach wszelkich kształtów i rodzajów. Powodowany myślą skierowania działalnosci naszych artystów-rysowników, oraz kompozytorów ornamentów, do badania starożytności ojczystych, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu najmiłościwiej rozkazać raczył kantorowi Swego dworu, podać do wiadomości artystów co następuje: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu wyznaczyć raczył, na termin 1-go maja r. b., konkurs artystyczny z dwoma premjami,—pierwsze w wysokości 900 rs., drugie zaś 600 rs. *Warunki konkursu:* Konkurs ustanawia się dla rysowników, i ubieganie się o premja może mieć miejsce za skomponowanie i ułożenie następujących rysunków,—piórem, ołówkiem, akwarelą lub gwaszem. *Premjum w wysokości 900 rs.* przeznacza się za kompozycję rysunków w rodzaju przedmiotów starożytnych, które były w użyciu na Rusi moskowskiej XVII wieku dla całego wielkiego serwisu stołowego z bronzu wyzłacanego (*surtout de table*). *Premjum w wysokości 600 rs.*—za rysunki dla serwisu stołowego z bronzu wyzłacanego z czasów Ludwika XVI (*style Louis XVI*).

* (Z b i ó r k r o n i k r u s k i c h). *Gołos* podaje następujący artykuł p. Siemiewskiego: „Donieśliśmy poprzednio, że komisja archeograficzna przedsięwzięła nowe wydanie „Zbioru kronik ruskich". Dla zaspokojenia ciekawości czytelników, postaraliśmy się zebrać szczegółowe i dokładne wiadomości o tem pożytecznem dla historji ojczystej przedsięwzięciu. Pierwsze 3 tomy kronik (wyd. w latach 1841 — 1846) obejmujące ważniejsze kroniki (powieść spółczesnych lat, kroniki suzdalską, kijowską, galicko-wołyńską i nowogrodzką) dawno już wyczerpane zostały. Na posiedzeniu komisji archeograficznej w końcu zeszłego roku, prezes p. Muchanow, zwrócił uwagę członków na niedogodność, jaką doświadczali z powodu tego braku zajmujący się historją ruską, i uznał potrzebę przedsięwzięcia niezwłocznego wydania pomienionych kronik; przyczem złożył komisji projekt nowego wydania brakujących kronik i wzór formatu in 8-vo, z zachowaniem ścisłości tekstu rękopismów i ówczesnej pisowni. Prócz tego prezes, mając na względzie ważność tych pamiętników, będących osnową ojczystego dziejopisarstwa, i pragnąc nadać nowemu wydaniu wszelką dokładność, zaproponował komisji, aby zawezwała okólnikiem uczonych naszych zajmujących się historją ojczystą i językoznawstwem, do nadesłania komisji swych uwag, z których komisja mogłaby korzystać. Propozycje prezesa w głównych zasadach komisja jednogłośnie przyjęła. Co się tycze pisowni jaką należy zachować przy wydaniu, zaszła różność zdań; w skutku czego postanowiono dołączyć do złożonego przez prezesa wzoru jeszcze trzy nowe wzory, co też dopełniono. Poczem pomieniony okólnik rozesłany został. Ponieważ niektórzy członkowie komisji żądali, aby to wydanie było z zachowaniem skróceń i wszelkich znaków pisarskich, przeto prezes, chociaż podzielał to żądanie, jednakże przewidywał w wykonaniu różne trudności pod względem drukarskim i innym. Dla zadośćuczynienia wszakże żądaniu filologów, pan Muchanow powziął myśl wydania starożytnych kronik sposobem fotolitograficznym, i zawezwał p. Milutina do okazania swej pomocy w tej sprawie, który też przyjął w niej światły udział. Z zarządzenia p. Milutina w oddziale topograficznym ministerstwa wojny wykonane zostały sposobem fotolitograficznym odbitki niektórych rękopismów starożytnych; złożone przez prezesa członkom komisji archeograficznej odbitki te uznane zostały za odpowiednie wszelkim wymaganiom nauki, w skutku czego komisja, zgodnie z propozycją prezesa, postanowiła przystąpić do wykonania tym sposobem trzech starożytnych kronik (ławrentiewskiej, ipatiewskiej i synodalnej) po 200 egzemplarzy każdej. Nadto komisja postanowiła, dla dogodności publiczności zajmującej się pracami historycznemi, wydrukować około tysiąca egzemplarzy tychże kronik, z zachowaniem teraźniejszej ortografji. Słyszeliśmy za rzecz pewną, że przytem wydaniu komisja z wdzięcznością korzystać będzie z rad znawców historji i filologji ojczystej, udzielonych w odpowiedziach na rozesłane okólniki (*)".

(*) W odebranych odpowiedziach zdania są podzielone: jedni, mając na względzie wyłącznie filologją, widzą potrzebę wydania zupełnie zgodnego co do ortografji z rękopismami, z zachowaniem skróceń i wszelkich znaków pisarskich, a także kropek pomiędzy literami, kropek, które, jak wiadomo, są liczne w tych odpisach. Inni zaś, mając na uwadze uznanie komisji co do zadośćuczynienia żądaniom nielicznych filologów, a zarazem rozszerzenie historycznych wiadomości pomiędzy osobami zajmującemi się historją ojczystą, obstawali za wydaniem dostępniejszem dla większej liczby czytelników. Należy spodziewać się, że ostateczna decyzja komisji zaspokoi wszelkie żądania.

* (S ł o w i a ń s k i e t o w a r z y s t w o d o b r o c z y n n o ś c i). *Gołos* donosi, że na posiedzeniu petersburgskiego wydziału słowiańskiego towarzystwa dobroczynności, odbytem 15 (27) marca, pod prezydencją J. F. Zołotarewa, w obecności sekretarzy M. A. Kirejewa i M. M. Bestużewa-Riumina, odczytany został list od pewnej osoby z Galicji, obejmujący wynurzenie wdzięczności komitetowi za udzieloną jej przez tenże zapomogę, dzięki której osoba ta była w możności ukończenia kursu nauk lekarskich. Postanowiono przyjąć to oświadczenie do wiadomości. Następnie odczytane zostało otrzymane przez komitet zawiadomienie o ubóstwie niektórych cerkwi prawosławnych, położonych w jednym z krajów słowiańskich, które to cerkwie zostały niedawno zrabowane i czują wielki brak szat i sprzętów kościelnych. Komitet postanowił upraszać p. Szirjajewa, ażeby dołożył starań celem wyjedoania u osób dobroczynnych ofiar w takich przedmiotach na korzyść cerkwi pomienionych, oraz zakomunikować o tem komitetowi słowiańskiemu w Moskwie, z prośbą o udzielenie pomocy. Odczytano wiadomość zakomunikowaną o zamierzonem w Cetynji wydawaniu, przez znakomitego literata Sundewicza, gazety pod tytułem *Orlicz*, jako pierwszego czasopisma w Czarnogórzu, przyczem dołączony został program tej gazety. Odczytano list od towarzystwa prawosławnego m. Sarajewa do M. A. Kirejewa, w którym to liście wynurzona została wdzięczność za ofiarę zrobioną przez p. Kirejewa na urządzenie w tem mieście szkoły żeńskiej, i dołączona prośba o zapomogę na ukończenie budowy cerkwi prawosławnej w Sarajewie. Podana została wiadomość o liście znanego literaty serbo-łożyckiego Smolara, który uprasza o udzielenie przez komitet pomocy dla dalszego wydawnictwa w Budyszynie (Bautzen) gazety *Serbskie Nowiny*. Komitet, ze względu na wielką doniosłość dla łużyczan tego wydawnictwa, jako jedynego organu plemienia pomienionego, postanowił udzielić redakcji gazety *Serbskie Nowiny* w Budyszynie jednorazowie 300 rsr. W. J. Gubin przełożył o niezbędności udzielenia zapomogi dla istniejącej w mieście św. Marcina „Maticy słowackiej," na kupno domu dla tego towarzystwa. Prezydujący odczytał program koncertu z żywemi obrazami, który zamierzono urządzić na korzyść komitetu.

* (K w e s t j a d r ó g ż e l a z n y c h). *Saratowskij Spraw. Listok* donosi, że p. Daszkiewicz stara się o koncesję, bez gwarancji rządowej, na budowę drogi żelaznej o wązkiej kolei z przystani Griankinoj, o 15 wiorst poniżej Kamyszyna, do jeziora Eltońskiego. Obliczono przez przybliżenie, że budowa tej drogi kosztować będzie nie drożej jak po 20,000 rs. za wiorstę. — Czytamy w *Rus. Wied.*, że na skutek częstego opóźniania się pociągów na drodze żelaznej moskiewsko-kurskiej i pochodzącej ztąd zwłoki dla korespondencji pocztowej, inspektor główny dróg żelaznych prywatnych rozesłał do zarządów wszystkich takich dróg okólnik, ażeby w razie opóźniania się pociągów pocztowych na jakiejkolwiek drodze, znajdująca się w tych pociągach poczta ekspedjowaną była nie o dobę później, lecz następnym pociągiem, i ażeby w razie nieposiadania wagonów pocztowych, dawano pod pocztę ogrzewane wagony 2-ej klasy.

* (P o s z u k i w a n i a w ę g l a k a m i e n n e g o) Przed rokiem 1865 prywatni przemysłowcy, posyłając od czasu do czasu swe partje dla poszukiwania węgla kamiennego w stepie kirgizkim zachodniej Syberji, nie mieli wielkiego powodzenia. Dopiero od r. 1865, dzięki przedsiębierczości znanego p. Permikina, jak donosi z Syberji w *Wiecz. Gaz.*, inżynier górniczy Gabrjel, w stepie kirgizkim zaczęto zajmować się górnictwem. Umocowany p. Permikina, były urzędnik górniczy p. Stepanow, w ciągu lat czterech, od r. 1865 do 1869 wykrył 32 pokładów rudy, w tej liczbie wielkie pokłady węgla kamiennego i jeden dość obfity pokład rudy żelaznej. Górzyste miejscowości z wielkiemi pokładami węgla kamiennego, ciągną się od m. Sergiopola 50 wiorst ku południowo-wschodowi. Antracyt i węgiel kamienny znajdują się po większej części w nizkich miejscach w dolinach między górami na prawym brzegu rzeczki Ajaguza, wpadającej do jeziora Bałchasz. Pokłady węgla kamiennego, podług dotychczasowych badań, zajmują przestrzeń 40 wiorst kwadratowych.

* (P r a c e t o p o g r a f i c z n e w k r a j u t u r k i e s t a ń s k i m). *Rus. Inw.* podaje z Taskientu następujące wiadomości o pracach pierwszej partji topo-

graficznej, która powróciła po zdjęciu planu z przestrzeni 28,758 wiorst kwadratowych. Partja ta uzupełniła poprzednie plany, zdjęła całą przestrzeń granicy z Kaszgarem i zbadała przejścia przez łańcuch gór śniegowych, dzielący ruskie posiadłości od Ałtyszaru; zdjęła przestrzeń pograniczną z północną częścią Kokanu; zbadała drogi prowadzące od Isyk-Kula do fortu Narynskiego i do Kaszgaru, i określiła stategiczne ich znaczenie, a nareszcie wykryła źródła Syr-Darji. Rzeka ta płynie z wielkich gór śniegowych, pokrytych śniegiem. Źródło jej, zwane Jaktasz bierze początek, z lednika, który nazwano imieniem topografa, co zdjął plan z niego „lednikiem Pietrowa". Lednik ten ma 20 wiorst długości, 2 1/2 wiorsty szerokości i 20 do 50 sążni grubości. Kraj Isyk-Kulski i Naryński jest może jednym z najgórzystszych na całej kuli ziemskiej. Góry śniegowe w tej części Azji środkowej formują szereg łańcuchów ciągnących się od wschodu na zachód. Największa wyniosłość leży ku wschodowi od Isyk-Kula. Tu panuje wieczna zima, a nawet pośród lata zdarzają się zamiecie śnieżne. Kraj ten niezdatny jest dla zaludnienia; ale ku zachodowi, w południu jeziora Isyk-Kula, miejscowość jest niższa; tu koczują buruty czyli kirgizi kamienni, mieszkający latem w górach, a zimą na równinach. Oprócz chowu bydła, ludność ta trudni się rolnictwem na dolinach rzeczek górnych. Cały kraj nie ma żadnej roślinności, prócz mchu i trawy; jakiekolwiek drzewka i zarośle natrafiają się dalej ku zachodowi, w górach, stanowiących granicę ruską z Kokanem. Partja topografów, wyznaczona dla dla zdjęcia planu stepu, między Czynazem i Dżizakiem, kończy swe prace. Partja ta ma prócz tego powierzoną sobie niwelację miejscowości, w celu wynalezienia sposobów irrygacji zapomocą urządzenia rowów. Niwelacja stepu korzystną będzie pod względem projektowanej drogi pocztowej z Taszkientu do Samarkandu. Korzyści tej drogi będą ogromne; naprzód będzie ona znacznie krótszą od istniejącej drogi na Chodżent; powtóre, uniknie się przeprawy przez Czyrczyk (dziesięć wiorst od Taszkientu) która na początku lata jest prawie niemożliwa, a potrzecie uniknie się przeprawy przez Syr koło Chodżentu. Jedyną przeszkodą w urządzeniu tej drogi był brak wody między Syr-Darją i Dżizakiem. W razie możności zwilżenia stepu zapomocą rowów, urządzone tam będą studnie artezyjskie. Badania inżyniera górniczego N-tkiego w roku 1866 przekonały o możności tego sposobu. Obecnie oficer ten posłany został do Algierji dla zbadania systemu studni stepowych, i po powrocie do Taszkientu zajmie się tą sprawą w stepie Turkiestańskim i Kizil-Kimachu. Wykopanie studni uczyni te stepy zdatnymi do kolonizacji, jak step położony między Bucharą, Karszy i Samarkandem; głębokie wodozbiory tu wykopane podają możność koczującej ludności trudnić się hodowlą licznych stad bydła.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 6 kwietnia.

Gabinet z 2-go stycznia nie ma szczęścia, i bez talentu niezaprzeczonego p. Emila Ollivier'a, byłby on już oddawna znikł, ku wielkiemu zadowoleniu wszystkich stronnictw.

Spokojność nie chce wracać; zgoda pomiędzy ciałem prawodawczem i senatem została naruszona, prawa przeciw prasie są stosowane z gwałtownością godną pożałowania, polityka zaś zagraniczna doznaje jedno niepowodzenie po drugiem. Hr. Daru chciał posłać na sobór ambasadora, dla sparaliżowania uchwały co do nieomylności. Tymczasem wiadomo, jaki rezultat został osiągnięty. Wiele wrzawy, mnóstwo atramentu zużytkowanego na niekorzyść polityki francuzkiej,—taki to rezultat został osiągnięty. Hr. Daru, którego niepowodzenia polityczne idą *crescendo*, odrzuca obecnie rady swego znakomitego protektora, p. Thiers'a.

Mówią o głosowaniu powszechnem, które ma być zadecydowane za dwa tygodnie. Odwoływanie się do ludu udawało się zawsze cesarzowi Napoleonowi, i nie ulega prawie wątpliwości, że naród będzie głosował za utrzymaniem cesarstwa liberalnego, lud bowiem stoi obecnie pomiędzy reakcją i demagogją, t. j. pomiędzy rządami osobistemi i rządami anarchicznemi. Głosować on przeto będzie zapewne na korzyść rządów umiarkowanych, t. j. cesarstwa liberalnego.

Nie trzeba dawać wiary wszystkim pogłoskom szerzonym przez gazety zagraniczne co do stanu zdrowia cesarza Napoleona. Widziałem go na spacerze w powozie na polach Elizejskich; powoził on sam i na twarzy jego widać było czerstwe zdrowie. Hrabia Stackelberg, ambasador ruski w Paryżu, jest niebezpiecznie chory. Ten mąż stanu jest bardzo lubiony w wyższych sferach społeczeństwa paryzkiego. Zapisują się tłumnie w pałacu ambasady i cesarz Napoleon każe dowiadywać się codziennie o stan zdrowia hrabiego Stackelberga. P. Werther, ambasador pruski, chory jest na ospę, która trapi Paryż.

Książę Piotr Bonaparte, o którym mówiono, że wyjechał zagranicę, bawi dotąd w Auteuil i odbywa częste spacery na bulwarach. Tymczasem proces w Tours dał powód do godnych pożałowania manifestacji w szkole lekarskiej w Paryżu, gdzie kilku próżniaków chce przeszkodzić Drowi Tardieu, znakomitemu profesorowi, miewać prelekcje, albowiem p. Tardieu, który złożył raport legalny co do stanu rany Wiktora Noir'a, nie uznał za stosowne powstawać w tym raporcie na księcia Piotra Bonapartego. P. Tardieu, który jest znakomitością pod względem nauki, został znieważony przez bandę łotrów. Studenci zaś pracowici wydawali okrzyki na jego cześć. Powiadają, że szkoła lekarska zostanie zamknięta, albowiem wszyscy profesorowie oświadczyli, że trzymają solidarnie z Drem Tardieu.

Panna Pustowojtow zmarła w Konstantynopolu, w mieszkaniu eks-dyktatora Langiewicza. Dzienniki, donosząc o tym zgonie, nazywają pannę Pustowojtow panią Langiewiczową, podczas gdy wiadomo, że o związkach małżeńskich Langiewicza z panną Pustowojtow nikt nic nie wie. Donoszono wprawdzie, że Langiewicz został muzułmaninem, nowe zaś jego wyznanie nie zniewala go do stosowania się do pewnych formalności, noszących gdzieindziej nazwę małżeństwa cywilnego.

A. Rubinstein dał w Paryżu koncert w sali Herz'a i miał nadzwyczajne powodzenie; lecz pocóż kazał on niemce śpiewać po polsku: *Gochaam Tzien* („Kocham cię"). Zdawało się, że to angielka śpiewa po włosku.

Gdańsk, 9 kwietnia.

W początku tygodnia pogoda była piękna i ciepła, lecz w ostatnich dniach bardzo się oziębiła. Wiatr po większej części zachodni.

W Anglji targi zbożowe w tym tygodniu znów były bardzo spokojne i chęć do kupna nader słaba. Pomimo małych dowozów, pszenica zaledwo osiągała ceny zeszłotygodniowe, a towar zagraniczny z wyjątkiem wyborowych gatunków jeszcze więcej był zaniedbany i nawet przy małych ustępstwach z trudnością znajdował kupców. Sądzą, że dotąd trwające częste nocne przymrozki oziminom jeszcze nie zaszkodziły, a ponieważ w tym roku około 5 miljonów centnarów różnego zboża więcej importowano jak w roku 1869, więc utrzymuje się przekonanie, że nagromadzone zapasy aż do przyszłego żniwa będą więcej jak wystarczające i dla tego spekulanci z wielką oględnością operują. Jęczmień dobry ma odbyt i cokolwiek w cenie się podniósł. Groch bez zmiany.

We Francji dowozy krajowe są tak małe, że zaledwo wystarczają na potrzeby bieżące. Okoliczność ta naprowadza na myśl, że pozostałe zasoby są mniej znaczne jak powszechnie sądzono; ceny pszenicy przeto w tym tygodniu nie tylko dobrze się utrzymały, ale nawet na większej części placów nieco się wzmocniły, chociaż dotąd stosunki klimatyczne nie wzbudziły obawy o przyszłe urodzaje. Polepszenie cen we Francji jest wprawdzie bardzo powolne lecz ciągłe, bez znaczniejszej fluktuacji i tak od 15 lutego do dzisiejszego dnia, pszenica wszystkich gatunków o pełne 2 franki 30 centimów na 120 kilogramów się podniosła. Żyto mniej żądane i nieco tańsze.

Na naszym placu, przybycie kilku parowców, wywołało nieco więcej chęci do kupna, a ponieważ dowozy nader małe więc ceny pszenicy w pierwszej połowie tygodnia dobrze się utrzymały i za wyborowe gatunki osiągano nawet 1 talar podwyższenia na 2,000 funtów. Od czwartku targi miały znów słabszą tendencją, tak, że dziś notujemy ceny zeszłej soboty. Ze spichrzy sprzedano około 11,600 centnarów. Żyto prawie bez zmiany, lecz w ostatnich dniach mniej było żądane i towar średniej wagi nieco tańszy. Jęczmień i groch dobry mają pokup. Sprzedano w przeciągu tygodnia pszenicy centnarów 24,000 czyli ton 1,200, żyta centnarów 14,000 czyli ton 700, jęczmienia cent. 3,000 czyli ton 150.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funtów 243 — 249 od złp. 47 gr. 21 do złp. 49; pszenicy wysoko-pstrej funtów 235 — 245 od złp. 44 gr. 12 do złp. 48 gr. 15; pszenicy jasno-pstrej funt. 228 — 235 od złp. 41 gr. 9 do złp. 44 gr. 12; pszenicy ordynaryjnej funt. 222 — 235 od złp. 35 gr. 28 do złp. 42 gr. 3; żyta funt. 226 — 245 od złp. 30 gr. 6 do złp. 35 gr. 12; jęczmienia czterorzędnego funt. 196 — 202 od złp. 22 gr. 26 do złp. 23 gr. 9; jęczmienia dwurzędnego funt. 205 — 219 od złp. 24 gr. 18 do złp. 26 gr. 24; grochu od złp. 30 do złp. 32 gr. 12.

Kursa zamian: Amsterdam 143 3/4. Hamburg 151 3/8. Londyn 6.24 1/6. Paryż 81 1/6. Warszawa 74 3/4.

Aleksander Makowski i Sp.

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Obecna sytuacja.—Opozycja węgierska). *Wiedeń, 9 kwietnia.* Sytuacja wikła się coraz bardziej; z przesilenia ministerjalnego, wytworzyło się stopniowo przesilenie konstytucyjne, i przez dziwną ironję losu, właśnie najwierniejsi stronnicy konstytucji przyczynili się najbardziej do tego niebezpiecznego zwrotu. Najpierw, manifestacje tego stronnictwa w obu izbach, utrudniły wielce układy hr. Potockiego z żywiołami umiarkowańszemi, wczoraj zaś prezes izby deputowanych, w mowie mianej na pożegnanie z izbą, zaniepokoił ostatecznie opinję publiczną, oświadczył bowiem wyraźnie, że przesilenie teraźniejsze skierowane jest wprost przeciw konstytucji. Wyrównywa to atoli rzucenia rękawicy tym wszystkim osobistościom, które nie wtórują bezwarunkowo melodji, jaką byli ministrowie i większość odroczonej obecnie rady państwa intonowali od kilku lat bez wszelkiego spółdziałania ze strony ludów austrjackich. Jest to rzeczywiście szczęściem, że rada państwa została nareszcie zamkniętą, albowiem manifestacje, które miały tu miejsce w ciągu kilku dni ostatnich, byłyby się jeszcze często powtarzały, skutkiem czego najspokojniejszy nawet myśliciel byłby utracił nareszcie równowagę. Prezes izby panów dał w swojej mowie, mianej na pożegnanie, dowody daleko większego taktu dyplomatycznego, zwrócił bowiem uwagę główne na pomyślne położenie finansów i na stosunki narodowo-ekonomiczne, we względzie zaś groźnego przesilenia, które zbliża się, wynurzył nadzieję, że weźmie górę przeświadczenie austrjackie, które wywierać będzie coraz większy wpływ na podstawy państwowoprawne. Na teraz, głośna manifestacja rady państwa w ostatnich chwilach jej działalności, wywarła ten wpływ niekorzystny, że układy w przedmiocie utworzenia nowego ministerstwa musiały zostać prawie całkiem zaniedbane. Pp. Banhans, Stremayer, Mende, Waser i inni, do których hr. Potocki zwracał się, byli sami zbyt długo członkami rady państwa, ażeby mogli uniknąć wpływu ostatnich wypadków w tejże radzie; stali się oni przeto ostrożnymi i obawiają się dać swoje poparcie nowej erze. Sam nawet p. Rechbauer, pomimo niezależności swoich przekonań politycznych, stał się chwiejnym i okazuje skłonność do przyłączenia się do powszechnego odwrotu swoich kolegów. Wśród tych okoliczności, hr. Potocki nie będzie mógł uniknąć nareszcie wejścia w stosunki z innemi sferami. Nie wiadomo z pewnością, czy przedsięwziął on już kroki w tym kierunku, lecz pogłoski szerzone w tym względzie nie są wcale pozbawione prawdopodobieństwa. Podług jednej wersji, hr. Potocki miał już utworzyć w sekrecie ministerstwo urzędnicze, z którem wystąpi na widownię, jak skoro zerwane zostaną stanowczo układy z autonomistami; podług innej wersji, hr. Potocki miał wejść w stosunki z czechami, Dr. Rieger ma wkrótce przybyć na jego zaproszenie do Wiednia i dopomódz mu do utworzenia ministerstwa umiarkowanie federalistycznego. Nareszcie, podług wiadomości z trzeciego źródła, dobrze zresztą poinformowanego, układy z czechami zostały wszczęte nie przez hr. Potockiego, lecz raczej przez kanclerza państwa, który posłał do Pragi jednego ze swoich zaufanych, niejakiego Dra Grimm'a, dla wejścia w stosunki z przewódcami stronnictwa staroczeskiego. Obok tych wszystkich kombinacji, zaczyna znowu występować na pierwszy plan osoba byłego ministra stanu, hr. Belcredego. Wiadomo, że już w roku 1867, hr. Belcredi dążył do tegoż samego celu, który hr. Potocki spodziewa się osiągnąć teraz wśród odmiennych nieco okoliczności, lecz że usiłowania jego rozbiły się częścią o opór stronnictwa konstytucyjnego, częścią zaś o projekt hr. Beusta, ażeby osiągnięte zostało wpierw pojednanie z Węgrami. Pomimo to, hr. Belcredi uchodzi dotąd, tak w sferach narodowych, jak również w arystokracji opozycyjnej, za osobistość, po której spodziewać się można najprędzej osiągnięcia pojednania w Przedlitawji, i podczas konferencji, którą szlachta czeska opozycyjna odbyła niedawno na skutek ostatnich wypadków, hr. Belcredi nadawał ton temu zgromadzeniu. Powiadają, że w razie, gdyby wszelkie usiłowania hr. Potockiego pozostały bez skutku, dwór zamierza wejść w układy z hr. Belcredim, i że ten były minister stanu przyrzekł już dać ze swej strony poparcie, lecz pod warunkiem, że kanclerz państwa poda się do dymisji. Na teraz atoli, wszystkie wiadomości dotyczące hr. Belcredego powinny być uważane jedynie jako pogłoski, za wiarogodność

których nie można ręczyć; wszelakoż musiał być jakiś zamiar w tej okoliczności, że hr. Belcredi, który od czasu swego wyjścia z ministerstwa, nie pokazywał się wcale w Wiedniu, przybył tu natychmiast po ukończeniu wyż wzmiankowanej konferencji, odbytej w Pradze. Wkrótce okaże się, o ile zasadnemi być mogą pogłoski dotyczące jego osoby.— Opozycja węgierska czyni wielkie usiłowania, ażeby pod zasłoną teraźniejszego przesilenia w Przedlitawji, zrobić wyłom w pojednaniu z roku 1867. Klub lewego krańca postanowił wczoraj wystąpić przeciw dokonanym w Wiedniu wyborom do delegacji, jako nielegalnym z powodu ich niezupełności, i zdaje się, że i lewica okazuje także ochotę do przyłączenia się do tego sposobu zapatrywania się przy rozprawach nad tą kwestją w sejmie węgierskim. (*Nordd. A. Z.*)

* (Przesilenie ministerjalne). Z Pragi donoszą pod datą 5-go kwietnia, że pisma czeskie, zostające pod wpływem p. Riegra, zachowują pewną ogledność w ocenianiu przesilenia ministerjalnego. Powiadają one, że zmiana gabinetu nie pociąga za sobą koniecznie przesilenia konstytucyjnego, i że każde ministerstwo, któreby dążyło do podtrzymania systemu narzuconego obecnie państwom przedlitawskim, miałoby po dawnemu czechów przeciw sobie.— Przewódcy stronnictw czeskich odbyli w Pradze, 5-go kwietnia, konferencję z powodu przesilenia ministerjalnego. Na konferencji tej nie zobowiązano się bynajmniej posłać deputowanych czeskich do rady państwa, która ma naradzać się z nadmianami, jakie zaprowadzić należy w obowiązującej na teraz konstytucji. (*Jour. de St. Petersb.*)

Francja.

* (Minister Buffet). Czytamy w dzienniku *Patrie* pod datą 10-go kwietnia: „Dymisja p. Buffet'a, o której mówiliśmy wczoraj, że jest prawdopodobną, została obecnie zadecydowaną; dymisja jego może być uważana jako fakt dokonany. Pomimo sympatij, jakie mamy dla p. Buffet'a, i pomimo poszanowania naszego dla pewnych stron jego charakteru, nie możemy ukrywać, że zdaniem naszem, nie dotrzymał on w pewnej mierze tego, czego należało się spodziewać po jego usposobieniu politycznem i po jego miłości dobra publicznego. Gdyby szanowny minister skarbu sprzeciwił się był od samego początku projektowi uchwały senatu, i gdyby później uważał głosowanie powszechne jako niepolityczne lub niepotrzebne, wówczas byłby on w swoim prawie, i nie pozostawałoby nam w takim razie, jak tylko ubolewać nad jego dymisją, lecz bez dodawania do naszego ubolewania najmniejszego wyrazu nagany. Po przyjęciu atoli tak projektu uchwały senatu, jak również zasady głosowania powszechnego, stworzył on w ostatniej chwili kłopoty gabinetowi, i to właśnie nie bardzo zgadza się z trybem, jakiego należało spodziewać się po ministrze tak prawym i tak parlamentarnym, jakim był dotąd p. Buffet. Na szczęście, dymisja jego nie pociągnie za sobą, o ile nam wiadomo, żadnych innych zmian w gabinecie. Margr. de Talhouët nie myśli bynajmniej rozstać się ze swymi kolegami, co się zaś tyczy hr. Daru, który był, jak wiadomo, sprawcą i promotorem projektu uchwały senatu i głosowania powszechnego, ma on mocne postanowienie podtrzymania przez swą obecność, bardzo pożyteczną i wielce cenioną przez gabinet, polityki, którą on pierwszy doradził i której nie myśli on bynajmniej odmawiać poparcia swego talentu i swej przychylności."

* (Sąd polubowny). Stosunki majątkowe pomiędzy królową Izabellą i jej małżonkiem uregulowane zostały, jak donosi *Gaulois*, z mocy decyzji sądu polubownego. Żądania don Franciszka z Asyżu, ażeby majątek został podzielony, sąd polubowny nie uwzględnił; przyznane mu zostało jedynie uposażenie w wysokości 200,000 franków rocznie, czyli mniej więcej tożsamo uposażenie, które zastrzeżone było w intercyzie ślubnej. Dziedzictwo dzieci królowej zostało zabezpieczone; majątek księcia Asturji wynosi cztery miljony; nie wiadomo, czy do czasu jego pełnoletności, dochody z tego majątku pobierane będą przez oboje rodziców, czyli też przez samą tylko królowę. Don Franciszek z Asyżu najął dla siebie mieszkanie prywatne przy ulicy des ecuries d'Artois Nr. 23. (*Allg. Augs. Z.*)

* (Oszustwo). W sferach kupieckich w Paryżu zaprzątają się jeszcze dotąd oszustwem, którego dopuścił się niejaki Tassius, naczelnik wydziału monety brzęczącej w domu handlowym Rotszylda. Tassius przywłaszczył sobie ogółem 2,600,000 franków, którą to sumę stracił on w ciągu sześciu lat bądź grając na giełdzie, bądź też puszczając się w spekulacje przemysłowe. Tassius jest rodem z Frankfurtu, ma obecnie 49 lat wieku, jest żonaty i ma ojca i dwoje dzieci; wszedł on 20 lat temu do domu Rotszylda z pensją 1,200 franków, lecz płaca jego stała wzrosła stopniowo do 10,000 franków. Wraz z hojnemi gratyfikacjami, które on otrzymywał corocznie, dochody jego wynosiły około 25,000 franków na rok; Tassius był w całej kolonji niemieckiej w Paryżu osobistością dobrze znaną; był on członkiem wielu towarzystw i przewodniczącym w towarzystwie Liederkranz. Osadzono go w więzieniu Mazas, wyprowadzenie zaś śledztwa powierzone zostało sędziemu Bernier. (*Allg. Augs. Z.*)

Włochy i Rzym.

* (Parlament). Minister spraw wewnętrznych przedstawił parlamentowi włoskiemu projekt, co do tymczasowego wykonania budżetu do 31 maja. Zwrócił on uwagę na to, że rozprawy nad tegorocznym budżetem przeciągnęłyby się do lipca. Upraszał on deputowanych, ażeby z swojemi długiemi mowami wstrzymali się do rozpraw nad budżetem na rok 1871, który zostanie im wkrótce przedstawiony. (*La Fr.*).

Portugalja.

* (Mowa tronowa). Król Dom Ludwik otworzył 31-go marca posiedzenia izb mową tronową, w której zapowiedział między innemi zreorganizowanie izby parów i złożenie projektu do prawa, mającego uregulować odpowiedzialność ministrów, zastrzeżoną w konstytucji. Ta reorganizacja pierwszej izby, która zależeć będzie głównie na ograniczeniu zbyt wielkiej liczby parów, nie zaś na pożądanem przez ogół zniesieniu dziedzicznej godności paroskiej, oraz prawo o odpowiedzialności ministrów, są bezwątpienia takiemi ustępstwami, które zdolne są zapewnić gabinetowi większość przy nowych wyborach. Obie te kwestje stanowiły hasło opozycji w zgromadzeniach odbytych przed wyborami. (*Nordd. A. Z.*).

Szwecja i Norwegja.

* (Sejm). Podług wiadomości z Sztokholmu z 27-go marca, obie połączone izby sejmu szwedzkiego uchwaliły na posiedzeniu planarnem większą część kredytów, przyjętych już poprzednio przez każdą izbę z osobna. W kwestji dotyczącej manewrów armji stałej, izba niższa zredukowała była do 250,000 talarów kredyt zażądany przez rząd w wysokości 600,000 talarów. Przy głosowaniu atoli w izbach połączonych, projekt rządowy utrzymał się. (*Jour. de St. Petersb.*)

Anglja.

* (Ministerstwo). *Londyn, 7 kwietnia.* Pismo konserwatywne *Globe* stawia na widoku mające zajść wkrótce zmiany w ministerstwie Gladstona. Pomimo wszelkich zaprzeczeń, jakie spotkały poprzednie twierdzenia tego rodzaju, pismo pomienione powiada: „Pogłoski w przedmiocie zmian w ministerstwie zaczynają przybierać kształty stanowcze. Sądzimy, że mówca izby gmin ma wycofać się wkrótce i że następcą jego będzie p. Cardwell, podczas gdy lord Northbrook zostanie mianowany ministrem wojny. Powiadają, że p. Ayrton zastąpi po świętach wielkanocnych p. Bright'a na stanowisku prezesa wydziału handlu. Mamy także powód do mniemania, że lord-kanclerz zrzecze się swojego stanowiska na korzyść sir Roundell Palmer'a. (*Allg. Augs. Z.*)

* (Wigowie i torysowie). Wśród stronnictwa ministerjalnego w angielskiej izbie gmin zaczynają wychodzić na jaw jakieś wahanie się i niepewność. P. Fawcett, niegdyś najwierniejszy stronnik p. Gladstone'a, dopuścił się błędu przeciw zwyczajom i karności swego stronnictwa w kwestji dotyczącej przyszłej administracji Trinity College w Dublinie, albowiem bez poprzedniego porozumienia się z przewódcą swego stronnictwa, postawił wniosek, mający na celu wskazać stanowczo rządowi drogę, po jakiej ma iść. Pierwszy minister chciał naturalnie upatrywać w tem wniosek co do udzielenia wotum nieufności. Nie należy związywać rąk rządowi w polityce, którą on sobie wytknął. Nie przyszło rzeczywiście i tym razem do tego, lecz wydarzenie to, w związku z kilkoma innemi wypadkami, służy za dowód, że w obozie wigów zaczynają być czynnemi takie żywioły, które zarzucają ministerstwu jego umiarkowanie, nazywając takowe zbliżeniem się do torysów, podczas gdy z drugiej strony, w tem ostatniem stronnictwie odzywają się głosy, które potępiają ustępstwa robione przez hr. Derby w obec środków zaprowadzanych przez umiarkowanych wigów. P. Gladstone oświadczył w swej ostatniej mowie, że jest to wielkim błędem, żywić przekonanie, iż wszystko, cokolwiek wydaje się konserwatystom stosownem, musi koniecznie nie podobać się liberalnym, i naodwrót; w oświadczeniu tem upatrywać należy zbawienne osłabienie poprzedniej rażącej sprzeczności pomiędzy temi dwoma stronnictwami. (*Nordd. A. Z.*)

* (P. John Bright.) W Anglji rozeszła się pogłoska, że p. John Bright ma zamiar z powodu choroby usunąć się z gabinetu. *Daily News* powiada, że pogłoska ta jest dotychczas bezzasadną. Minister handlu przychodzi do zdrowia w sposób tak zadawalniający, jakiego tylko życzyć sobie mogą jego przyjaciele. Jednakowoż lekarze jego sądzą, że nie powinien pełnić obowiązków parlamentarnych podczas obecnej sesji. (*Nord.*)

Ameryka.

* (Powstanie nad Red-River). Rozstrzelanie pułkownika John Scott'a z rozkazu Riell'a, przewódcy powstańców z nad Red-River, wywołało w Kanadzie wielkie oburzenie. W Montreal i innych miejscowościach odbyły się z tego powodu wielkie meetingi, w Kanadzie zaś miała miejsce, przy bardzo licznym spółudziale, manifestacja, podczas której potępiono w ostrych wyrazach ostatnie wypadki i uznano za konieczne przedsięwzięcie środków energicznych dla przytłumienia powstania i ukarania morderców pułkownika Scott'a. W izbie niższej pierwszy minister oświadczył, że rząd kanadyjski działa w zupełnem porozumieniu z rządem państwowym i że postanowiono chwycić się środków energicznych. (*Nordd. A. Z.*)

Kronika Sądowa.

Uczestnictwo żony w rozmyślnem zabiciu męża.

Dnia 7 (19) września r. z. wieczorem, znaleziono pod wsią Siekirki w odnodze Wisły, parę sążni od brzegu, zwłoki Andrzeja Usowa, żołnierza lejb-gwardji litewskiego pułku. Dochodzenie sądowo-lekarskie wykazało, że Usow miał na szyi ranę, trzy cale długą, z brzegami równemi, zadaną narzędziem ostrem, bezwarunkowo śmiertelną i że śmierć nastąpiła przed zanurzeniem ciała w wodzie, bo takowej nie znaleziono ani w drogach oddechowych, ani w żołądku. Pod wierzbą o kilka kroków od brzegu Wisły stojącą, była widziana krew, a nadto widne były ślady jakby wleczenia ciała po trawie ku rzece.

Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto żonę zmarłego, oraz Jakóba Troszyna feldfebla i Szczepana Fatiejewa podoficera litewskiego pułku lejbgwardji.

Wyrokowanie co do dwóch ostatnich władzy wojskowej odstąpione zostało. Jakoż audytorjat polowy wojsk. warszaw. okręgu, odezwą z dnia 27 lutego r. b., zawiadomił sąd kryminalny, że Jakób Troszyn na pozbawienie wszelkich praw, medali i naszywki, oraz roboty ciężkie w kopalniach przez lat dwanaście skazany został, w czem zaś dotycze Fatiejewa, skarcenie go za samowolne oddalenie się z obozu, pozostawiono dowódcy pułku.

Pozostało więc jeszcze rozpoznanie winy Marji Usowowej, która w myśl postanowienia byłej rady administracyjnej z d. 12 (24) października 1848 r., ulega jurisdykcji sądów cywilnych karnych.

Marja Usowowa wszelkiego udziału w zabójstwie swego męża zaprzecza, jednakże, śledztwo dostarczyło potępiające ją dowody.

Według jej własnego przyznania, oraz przyznania Troszyna i Fatiejewa, w dniu zabójstwa około południa, małżonkowie Usowowie z kilkoletnim synem swoim, oraz Troszyn i Fatiejew wydalili się razem z kwatery Usowa w koszarach kirisierskich, w której już poprzednio parę godzin przepędzili; udali się wszyscy razem do szynku, w blizkości rogatek Czerniakowskich, gdzie w ogródku blizko przez godzinę pili wódkę, po czem wszyscy razem poszli za rogatki Czerniakowskie do wsi Siekierki, i dalej nad brzeg odnogi Wisły, gdzie pod wierzbą przesiedzieli pewien czas jeszcze pijąc wódkę; poczem Usowa z dzieckiem i Fatiejew sami spiesznym krokiem udali się przez wieś ku Warszawie, a Troszyn nieco później inną drogą przez łąki udał się także ku miastu, a zaraz w pół godziny czasu po ich odejściu, dostrzeżono niedaleko pomienionej wierzby zwłoki Usowa, pod tąż zaś wierzbą i dalej ku rzece ślady krwi i wygniecenie trawy.

Marja Usowowa pomimo licznych zaprzysiężonych zeznań i wielokrotnych konfrontacji, uporczywie zaprzeczała nietylko bytności nad rzeką za Siekierkami, ale nawet bytności w szynku pod Czerniakowskiemi rogatkami, ci sami jednak podani przez nią świadkowie, stanowczo przeciw niej zeznawali, że wyszła razem z mężem i synkiem w towarzystwie dwóch wojskowych i że do zapadnięcia zmroku, do domu nie wróciła.

Po zapadnięciu zmroku, Usowowa poszła do obozu i pytała co się z mężem jej stało; a następnie miała pójść jakoby do cyrkułu IX i tam pytać się o męża; przed sądem nawet Usowowa twierdziła, że istotnie była w cyrkule, tymczasem urzędowe wyjaśnienie

komisarza cyrkułu IX, na zapewnieniu ówczesnych dyżurnych oparte, przeczy temu; widocznie zatem dowiadywanie się o męża w obozie, było tylko pozorne.

Z tłomaczenia Usowowej i Troszyna w związku z zaprzysiężonemi zeznaniami świadków wynika, że między małżonkami Usowami nieraz bywały zajścia połączone nawet z biciem, o co Usowowa uskarżała się przed Troszynem; że Troszyn często bywał w mieszkaniu Usowów; Usowowa bez męża także często przychodziła do kwatery lub namiotu Troszyna i nieraz długo tam przesiadywała; że Usowowa i Troszyn byli powszechnie podejrzywani o miłosne z sobą stosunki; że Usowowa zaraz po zamordowaniu męża poszła do namiotu Troszyna i całą noc tam przepędziła. Wreszcie Jakób Troszyn przyznając przed sądem wojennym dokonanie zabójstwa, wyraźnie oświadczył, iż Usowa poprzednio nieraz odzywała się doń, że dobrze byłoby pozbyć się jej męża; iż była razem z nimi w miejscu spełnienia zbrodni, a odchodząc ztamtąd wyrzekła: „Смотри Яковъ, чтобы языка не было”.

W obec powyższych okoliczości wyświetlonych szczegółowo przez podprokuratora królewskiego p. Fejlerta, zdaniem tegoż niepodobna nie uznać że Usowowa dostatecznie przekonaną jest o przyjęcie udziału w rozmyślnem zabójstwie męża. Przyznanie Troszyna w związku z ogółem śledztwa wskazuje, że cios śmiertelny zadany był przez tegoż Troszyna, który ostatecznie wyjaśnił, że jedynie namowy Usowowej skłoniły go do spełnienia zabójstwa, alubo śledztwo niedozwala ją bezwarunkowo uznawać ani za główną sprawczynię, ani za podżegającą, w każdym jednak razie niema wątpliwości, że zabójstwo nastąpiło nie tylko za poprzednią jej wiedzą i przyzwoleniem, ale i przy czynnem z jej strony współdziałaniu.

Za podsądną przynosił obszerną obronę p. Roman Strasburger patron, po wysłuchaniu której podprokurator wnosił:

aby Marja Usowowa za wspólnictwo w zabójstwie męża w myśl art. 925 Nr. 3, 924, 126, 136, 77, 24, 25, 26, 29, 31, 32, 33 K. K. G. i P. na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych przez lat dwadzieścia cztery ze skutkami skazaną została.

Następnie ponieważ podsądna, zastrzegła sobie ustne przymówienie, przy takowem więc oświadczyła, że łatwiej jej wyrażać się po rusku, jakkolwiek i po polsku dobrze rozumie. Prezydujący zatem i zarazem prezes sądu kryminalnego po wysłuchaniu jej osobistej obrony czynił jej po rusku liczne zapytania w związku z dokonanem przestępstwem i zarzucanem współudziałem będące, na które ona odpowiadała kolejno w spokojności ducha, bez przyznania się wszakże do udziału w zbrodni.

Sąd kryminalny oceniając szczegóły i czynności towarzyszące uznał, że zabójstwo wprawdzie było spełnione rozmyślnie, bez tych jednak okoliczności obciążających, jakie prokurator królewski dopatrywał, i ze względu, że Usowowa nie była obecna w chwili dokonania morderstwa, oznaczył jej karę o jeden stopień niższą, od tej, jakiej ulegałby główny sprawca i z zasady art. 926, 126, 136, i 77 na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych przez lat szesnaście i pół ze skutkami tej kary skazał.

Sprawa ta w dniu wczorajszym sądzona, zajęła cały czas posiedzenia sądowego. ф.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 1 (13) Kwietnia.

* (**Nowe dzieło**). Nakładem księgarni Gabrjela Centnerszwera, róg Marszałkowskiej i Królewskiej N. 1065*c*. wyszła *Buchhalterja pojedyńcza i podwójna* i jest do nabycja we wszystkich księgarniach. Cena kop. 30.

* (**Kancelarja Henryka Kietllńskiego**) komornika przy trybunale cywilnym w Warszawie, przeniesioną została na ulicę Długą do hotelu Drezdeńskiego N. 556 (nowy N. 30).

* (**Nowo urządzony zakład krawiecki p. Jana Błońskiego przy ulicy Bielańskiej Nr 608 na prost placu Tłomackiego**). P. Błoński, jako jeden ze zdolniejszych majstrów krawieckich, umiejący trafnie dogodzić wszelkim wymaganiom pod względem sumiennego wykończenia modnej toalety po cenach jak najumiarkowańszych, dał się już poznać publiczności w dawniejszym swym zakładzie przy ulicy Bielańskiej, w pobliżu Długiej pod Nr 611. Ustalająca się stopniowo wziętość jego i zwiększające się obstalunki, wskazywały p. Błońskiemu potrzebę zwiększenia i udogodnienia tak magazynu swojego jako też i pracowni. Tej właśnie potrzebie stało się obecnie zadość przez przeniesienie wzmiankowanego na początku zakładu o kilka domów dalej, do gmachu p. Zawiszy, na prost placu Tłomackiego. W tej nowej miejscowości, *każdy z potrzebujących męzkiej garderoby, znajdzie znaczny jej wybór, szczególniej w świeżo wykończonych garniturach na sezon bieżący*. Obstalunki, czy to z materjału dostarczonego, czy to z magazynowego, p. Błoński przyjmuje jak dawniej, po cenach dawniejszych, które każdego, obok najstaranniejszej roboty, w zupełności zadowalały. ф.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

Kalendarz.

We czwartek 2 (14) kwietnia, — św. Tyburcjusza i Walerjana męcz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 8; zach. o godz. 6 min. 54.

W piątek 3 (15) kwietnia, — św. Anastezji męcz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 5; zach. o godz. 6 min. 56.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 3.°8 R.

Wczoraj.	o g 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	753 6	754 8
Termometr Reaumura	+3.4	+ 5.°4
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 6,°3 R. Najmniejsze ciepło + 2,°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 5.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH (na przyszły tydzień). — W niedzielę, — *z powodu pierwszego dnia świąt Wielkiejnocy (n. s.), widowiska w obu teatrach dane nie będą*; w poniedziałek, — *w teatrze wielkim:* opera **Hrabina**, — *w teatrze rozmaitości*: komedja **Nasi najserdeczniejsi**; we wtorek, — *w teatrze wielkim:* balet **Flick i Flock**, — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Śluby panieńskie, Nie mam czasu**; we środę, — *w teatrze wielkim*: komedja **Safanduły**, — *w teatrze rozmaitości:* oprey **Echo Rozyny** i **Mąż za drzwiami**; balet **Wesele w Ojcowie**; we czwartek, piątek i sobotę, — *z powodu dni Wielkiego tygodnia (v. s.), widowiska w obu teatrach dane nie będą*; w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* opera **Pierwszy dzień szczęścia**, — *w teatrze rozmaitości*: komedje **Wycieczka za granicę** (1-y raz), **Przebudzenie się lwa**.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, **Przedstawienie** na dochód szpitali warszawskich i innych zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań: komedja w 1 akcie, **Partja pikiety**. — Osoby: Baron de Rocheferrier — p. *Rapacki*; Anatol, jego syn — p. *Kwieciński*; Mercier — p. *Ostrowski*; Rózia, jego córka — panna *Żółkowska*; Notarjusz, przyjaciel Merciera — p. *Adler*; — 1-y i 2-gi akt opery **Łucja z Lamermooru**. — Osoby: Lord Henryk Asthon — p. *Ziolkowski*; Łucja, jego siostra — pani *Dowiakowska*; Edgard Rawenswood, jej narzeczony — p. *Filleborn*; Lord Artur Bouclave — p: *Cieślewski*; Rajmund, nauczyciel Łucji — p. *Prohazka*; Alicja, poufała Łucji — panna *W. Rybicka*; Normano, poufały Asthona — p. *Suszyńeki*; — komedja w 1 akcie, **Zrzędność i przekora**. — Osoby: Pan Jan Zrzęda — p. *Rapacki*, Pan Piotr Zrzęda — p. *Żółkowski* — (obadwaj bracia, opiekunowie Zofji); Zofja, synowica panów Zrzędów — panna *Urbanowicz*; Lubomir — p. *Szymanowski*. — *Wczoraj*, we wtorek, na **Przedstawieniu** na dochód Mikołajewskiej Ochrony dla dzieci żołnierskich, było osób 958.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano komedje **Dwie teściowe, Uściskajmy się!**; krotochwilę **O chlebie i wodzie**, było osób 103.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7 ½ wieczorem.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Tisenhausen*, z Radomia; — wyjechał: rzeczywisty radca stanu *von Giubenet*, do Petersburga.

* Dnia 31 (12) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 88, umarło 5, pozostało 1699 (mężczyzn 866, kobiet 833) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 165, kobiet 134.

* Dnia 31 (12) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 18; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* pł i męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 18

Ceny Targowe.

dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od rs.	kop.	do rs.	kop.
Pszenica	—	—	—	—	—	
Żyto	6	48	3	90	4	5
Jęczmień	—	—	—	-	—	
Owies	4	—	2	40	2	50
Groch polny	6	48	3	45	4	5
Kartofle	1	44	-	82½	—	90

Pud siana od kop. — - . Pud słomy od kop. - —.

Dowozy: Pszenicy —; Żyta 171; Jęczmienia - ; Owsa 114 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 1 (13) Kwietnia 1870 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	- -	—	..
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	-	—
Frydrychsdory Pruskie			—		—
Pruski kurant za 100 tal		—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów					
Obligi Skarbu za rs. 100		-	--	89	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	-	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę		—	-	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.		—	—	.	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		94	36	94	3
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).		94	36	94	3
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).		95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.		-	—	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		76	36	76	13
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		—	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	-	-
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100		90	50	90	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	-	101	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		152	50	-	—
„ „ „ z 1866 rs. 100		151	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji		109	25	108	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100		-	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	-	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.		73	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		-	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100		114	50	113	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.		—	-	107	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		106	50	105	38
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	120	97½	120	82½
„ . „ „	k. t.	120	82½	120	67½
Wrocław . . „ „	2 m.	-	—	—	-
Gdańsk . . . „ „	2 m.	120	82½	120	67½
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.		—		—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	8	30	8	28½
Paryż. . . . 300 Frank.	2 m.	99	-	—	—
Wiedeń . . 150 Zł. W A.	2 m.	99	60	99	45
Petersburg . 100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„ . . „ „	k. t.	100	-	99	83
Moskwa . . . „ „	1 m.	99	33	99	—
„ . . . „ „	k. t.	—	-	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 22²⁄₉.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. 52²⁄₉.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 46²⁄₃.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 2696. Magistrat Miasta Warszawy.

Zawiadamia właścicieli, rządców i dzierżawców posesji w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, że w dniu 1 (13) Kwietnia r. b. rozpoczyna się pobór w tutejszej Kasie Poborowej pomocniczej opłaty brukowo-latarniowej za I-szą tatę r. b, oraz w kasie klasycznej pobór podatku klasycznego za rok 1870 od właścicieli nieruchomości z cyrkułów 1, 2, 3, 11, 4, 5 i 6, jak niemniej i innych kontrybuentów podlegających tejże opłacie z cyrkułów 1, 2, oraz 3 i 11. Magistrat wzywa tychże kontrybuentów, ażeby należności takowe w ciągu jednego miesiąca, licząc od powyższej daty rozpoczynającego się poboru niezawodnie do wspomnionych kas wnieśli i uprzedza, że po upływie tego terminu, egzekucja przepisami oznaczona do opóźniających się zaregulowaną zostanie.

Warszawa d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 2702. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Kielcach.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych, jako to:

1. Dobra Mnichów, w powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 61,400.
2. Dobra Marcinowice, w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 27,750.
3. Dobra Gruszczyn, w powiecie Włoszczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 37,600.
4. Dobra Pieczonogi w powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,680.
5. Dobra Kluczewsko, w powiecie Włoszczowkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 40,800.
6. Dobra Bełk, w powiecie Andrejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 14,780.
7. Dobra Maleszowa, w powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 67,700.
8. Dobra Raszków, w powiecie Włoszczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,450.
9. Dobra Sudołek, w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,550.
10. Dobra Bokrzycka-Wola, w powiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,100.
11. Dobra Bebelno, w powiecie Włoszczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,100.
12. Dobra Chruszczyna-Mała, w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,700.
13. Dobra Mianocice, w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,200.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione bydź mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1870 r.

Prezes, E. Różycki.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 2709. *Бургомистръ Города Цѣхановца.*

Симъ объявляетъ, что житель здѣшнаго города Моцко Носымовичъ Ясколка, намѣренъ переселиться въ Гродненскую Губернію, посему лица имѣющія къ нему какія либо претензіи, должны въ теченіи 30 дней со дня припечатанія сего объявленія, объявить мнѣ о таковыхъ.

г. Цѣхановецъ, Марта 21 дня 1870 г.

1—3 Бургомистръ, Пташинскій.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2618. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. licytacji na dzierżawę lokali, odbędzie się w dniu 8 (20) Kwietnia r b o ogdzinie 11 rano w szpitalu Dzieciątka Jezus przed delegowanym członkiem Rady Szczegółowej, druga głośna in plus licytacja na wydzierżawienie pojedyńczo na lat dwa, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do takiegoż dnia i miesiąca 1872 r. czterech lokali w kamienicy szpitalnej przy ulicy S to Krzyskiej a mianowice:

Pięciu pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni na 1 ym piętrze, od rsr. 495 rocznie.

Czterech pokoi z kuchnią, na 2-m piętrze od rs. 250 rocznie.

Czterech pokoi z przedpokojem i kuchnią na 2-m piętrze od rs 325 rocznie.

Pięciu pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze od rs. 450 rocznie

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt

Warszawa d. 27 Marca (8 Kwiet.) 1870 r.

Opiekun Prezydujący, w z. Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
3—3 Mucharski.

N. D. 2619. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że z powodu niewypłatności dotychczasowej dzierżawczyni folwarku S-to Krzyzkiego po Misjonarskiego w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej położonego, odbędzie się w Szpitalu Dzieciątka Jezus przed członkami Rady Szczegółowej tego Szpitala delegowanemi w dniu 8 (20) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe na risico pomienionej dzierżawczyni, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracyę na wydzierżawienie rzeczonego folwarku na czas od dnia licytacji, do dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. od sumy rs. 300, vadium do licytacji wynosi rs. 30. Warunki do tej licytacji przejrzane być mogą każdodziennie, w Kancelarji Szpitala.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b podaję niniejszą deklaracyę iż obowiązuje się wziąść w dzierżawę folwark S to Krzyzki po Misjonarski w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej położony na czas od dnia licytacji do dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. za sumę rubli srebrem (tu wypisać sumę literami), wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym poddaję się, kwit Kasy Szpitalnej na złożone vadium rs. wynoszące dołączam, stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w Warszawie dnia

Podpisać wyrażnie imie i nazwisko.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwiet.) 1870 r.

Prezydujący. w z. Rogoziński
Pomocnik Nadzorcy Szpitala.
3—3 Mucharski.

N. D. 2660. *Комитетъ Новогеоргіевскаго Военнаго Госпиталя.*

Симъ объявляетъ, что въ Комитетѣ госпиталя будутъ производиться торги на ремонтъ госпиталя на сумму 3,000 рублей серебромъ, желающие участвовать на торгахъ дабы явились въ Комитетъ 16 числа сего Апрѣля къ 10 часамъ утра или прислали запечатанныя объявленія съ залогами на сумму не менѣе 450 руб. сер.

Кр. Новогеоргіевскъ, 28 Марта 1870 г.

Смотритель Госпиталя,
2—3 Полковникъ, (......).

N. D. 2629. *Кѣлецкое Уѣздное Управленіе*

Симъ объявляетъ, что 24 Апрѣля (6 Мая) 1870 г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться гласные публичные торги (in minus) отъ смѣтной суммы 2,914 р. 97 коп. двухъ тысячь девятьсотъ четырнадцать рублей девяносто семь коп на производство работъ по ремонту въ 1870 г. шоссейныхъ дорогъ по Кѣлецкому Уѣзду, по починкѣ двухъ дорожныхъ казармъ и постройкѣ столбовъ и барьеръ при дорогахъ а также по заготовленію и починкѣ дорожныхъ инструментовъ.

Смѣты и условія къ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Кѣлецкомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 6 по полудни за исключеніемъ неприсутственныхъ дней.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто представить свидѣтельство казначейства или Банка въ пріемѣ отъ него временнаго залога (vadium) въ размѣрѣ $1/10$ части смѣтной суммы или 291 руб. $49\frac{1}{2}$ к, наличными деньгами или гарантированными процентными бумагами, а равно представить свидѣтельство, или же письменное обязательство къ выкупу таковаго въ случаѣ оставленія за собою подряда.

Г. Кѣльцы, 24 Марта 1870 года.

3—3 Начальникъ Уѣзда, (......).

N. D. *2710. Петроковское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія, будутъ производиться 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 г. въ 12 часовъ утра, торги посредствомъ запечатаныхъ объявленій, на подрядъ исполненія работъ по ремонтировкѣ Радомско-Влоцлавской, первой и второй станціи Петроковско-Калишской, второй станціи Петроковско-Вѣлюнской, первой станціи Петроковско Вольборской, по ремонтировкѣ Петроковско-Дзялошинской и Петроковско-Раковской, а также на постройку 2 верстъ Петроковско Вольборской шоссейныхъ дорогъ 2 го разряда, начиная отъ суммы 4,332 р. 33. к.

Желающіе взять этотъ подрядъ, должны представить объявленіе по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго Казначейства на внесенный залогъ 433 р. наличными деньгами, или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: въ Петроковское Уѣздное Управленіе, объявленіе на постройку шоссойныхъ дорогъ по Петроковскому Уѣзду

Торговыя условія могутъ быть пересмотрѣны ежедневно за исключеніем табельныхъ и праздничныхъ дней въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія объявленія Петроковскаго Уѣзднаго Управленія отъ 29 Марта 1870 г. симъ объявляю, что обязываюсь взять на себя подрядъ ремонтировки шосейныхъ дорогъ 2-го разряда по Петроковскому Уѣзду, а именно:

1. Радомско-Влоцлавской.
2. Первой и второй станціи Петроковско-Калишской.
3. Второй станціи Петроковско-Вѣлюнской.
4. Первой станціи Петроковской-Вольборской.
5. Петроковско-Дзялошинской.
6. Петроковско Раковской.
7. Постройки 2-хъ верстъ Петроковско-Вольборской, за сумму (здѣсь написать сумму прописью и цифрами) согласно утвержденнымъ смѣтамъ и подвергаясь всѣмъ обязанностямъ изъясьненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Доказательства на представленный временный залогъ въ суммѣ 433 р. при семъ прилагаю.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. писать въ N. числа, мѣсяца N. 1870 г.

(подписать четко имя и фамилію)

г. Петроковъ, д. 30 Марта 1870 г.

Помощникъ Начальника, Гарасимовичъ.
1—3 Дѣлопроизводитель, Майхерскій.

N. D. 2555. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: dwa łóżka, komoda, kanapa, 6 krzesełek, stolik, lustra i t. p. w dniu 9 (21) Kwietnia 1870 roku o godzinie 12 w południe w domu Nr. 2247E przy ulicy Gęsiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. 2730. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zygmunta Jakóba 2 ch imion Lauber, właściciela dóbr ziemskich Horostyta, w Okręgu Włodawskim położonych, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Zalewskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000, z procentem od dnia 1 Stycznia n. s. 1870 r. liczyć się winnym, z większej sumy rs. 12,000 a z większego kapitału rs. 24,000 pochodzącej, oraz kosztów od Michaliny z Wojdów Kossakowskiej, Medarda Kossakowskiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego działającej, wraz z nim w Warszawie pod Nr 2191 lit. *a* zamieszkałej, właścicielki nieruchomości Nr. 1645 również w Warszawie położonej, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 14 (26) Marca 1870 r sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie, przy ulicy Wspólnej, pod Nr. 1645 hypotecznym, a 21 policyjnym, w Cyrkule Policyjnym IX Łazienkowskim, zaś Administracyjnym IX i X, w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie czynszowym Rady Szczegółowej Domu Schronienia Starców S-go Ducha i Panny Marji, z którego tytułem czynszu opłaca się rocznie rs. 6 należącym, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Michaliny z Wojdów Kossakowskiej należąca, i w jej też posiadaniu, jak również i jej męża Medarda Kossakowskiego zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 2627 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom z cegły palonej masiv murowany, o parterze i dwóch piętrach, tudzież o trzecim piętrze od tyłu z piwnicami, frontem do ulicy Wspólnej zwrócony, nad dach którego, blachą żelazną pokryty, jest wyprowadzonych kominów murowanych siedm.
2. Szyja tak zwana zboczką, schody tylne do kuchni wiodące w sobie mieszczącą, jedno zabudowanie o parterze i trzech piętrach z piwnicami, z cegły palonej masiv murowana, z domem ad 1 ściśle połączona, blachą żelazną kryta, o dwóch kominach murowanych.
3. Szyja z cegły palonej masiv murowana o parterze i trzech piętrach schody w sobie mieszcząca, o piwnicy blachą żelazną kryta, z domem ad 1 połączona.
4. Oficyna z cegły palonej masiv murowana, o parterze i trzech piętrach, na piwnicach blachą żelazną kryta, o jednym kominie murowanym.
5. Oficyna z cegły palonej masiv murowana, o parterze i trzech piętrach, na piwnicach blachą żelazną kryta, o siedmiu kominach murowanych.
6. Zabudowania mieszczące na dole wozownię i kloaki, a na górze komórki masiv z cegły palonej na wapno murowane blachą żelazną kryte, parterowe, z nadmurowaniem.
7. Studnia drzewem cembrowana z pompą i budką małą z lanego żelaza.
8. Podwórze kamieniem polowym wybrukowane.

W nieruchomości tej oprócz rządcy domu, mieści się 13 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Zalewskiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie, pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-szym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J. W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. W. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 16 (28) Marca 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 16 (28) Marca 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I. dnia 18 (30) Maja 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Zalewski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D 2721. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art 682 K P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Domu Zleceń Ziemian w Włocławku pod firmą Dąbski, Hr. Skarżek, Słubicki i Spółka pod likwidacją zostającego w osobach likwidatorów Emiljana Kretkowskiego właściciela dóbr Boruchowa w tychże dobrach Powiecie Włocławskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kowalu zamieszkałego, Jana Biesiekierskiego i Józefa Aleksandra dwóch imion Jabłońskiego obywateli tudzież Stanisława Sobeckiego Dyrektora Domu Zleceń Ziemian w Włocławku ostatnich trzech w mieście Powiatowem Włocławku zamieszkałych, a wszystkich zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego w War-

szawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rsr. 1,382 kop. 9½ z procentem 6% i komissowem pół od sta co każde trzy miesiące od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. liczyć się winnym i kosztów od Wojciecha Pieniążek, obywatela właściciela dóbr ziemskich Wargawa Stara czyli Górna w Powiecie i Okręgu Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej położonych tamże zamieszkałego, protokułem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 4 (16) Grudnia 1869 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymusznego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Wargawa Stara inaczej Górna zwana w Okręgu i Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej, a obecnie podług nowego urządzenia w Gubernji Kaliszskiej pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy w Gminie i Parafji Witonia położone prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wojciecha Pieniążek należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążone, ogólnej rozległości około 330 mórg miary nowopolskiej oprócz gruntów włościańskich obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa parterowy gontami kryty o jednym kominie murowanym.

2. Kuchnia z drzewa gontami kryta o jednym kominie.

3. Ogród owocowy płotem żywym i kamiennym otoczony mieszczący w sobie około 2,000 sztuk drzew rodzajnych, orzechów włoskich sztuk 15, inspekta o dwóch skrzyniach i różne krzewy, altana z bali postawiona słomą kryta i kanał mały.

4. Komórki murowane słomą kryte.

5. Podwórze sztachetkami obwiedzione.

6. Gołębnik z drzewa na słupie oraz studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

7. Stodoła z drzewa słomą kryta w której mieści się młocarnia cztero-konna.

8. Owczarnia i spichrz zbitego muru postawiona słomą poszyta.

9. Budynek nowy na stajnię i obory, przeznaczony również zbitego muru niedokończony.

10. Szopa z drzewa.

11. Parkany czyli płoty z kamieni polnych.

12. Domy dwa z drzewa słomą kryte po jednym kominie murowanym mające.

13. Dom z drzewa słomą kryty w połowie przez karczmarza, a w drugiej połowie przez uwłaszczonego zajmowany.

14. Dom z drzewa słomą poszyty w połowie przez parobków dworskich a w drugiej połowie przez uwłaszczonego zajęty, w dobrach tych jest włościan uwłaszczonych 11 z imion i nazwisk, oraz ilość gruntu posiadających w akcie zajęcia wymienionych

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Mikołajowi Liwińskiemu Wójtowi Gminy Witonia do której to Gminy wieś Wargawa Stara czyli Górna należy, w tejże wsi Witonia, Powiecie i Okręgu Łęczyckim urzędującemu na ręce własne d. 12 (24) Stycznia 1870 roku.

2. Ignacemu Zabokrzeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy tamże urzędującemu, na ręce własne d. 13 (25) Stycznia 1870 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1870 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 13 (25) Kwietnia 1870 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, dnia 12 (24) Lutego 1870 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, dnia 12 (24) Lutego 1870 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2718. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Tekli 1-o voto Omylińskiej, 2-o voto Macieja Berlińskiego profesora małżonki, w asystencji tegoż męża czyniącej, jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci, Henryka, Leona, Adolfa i Stanisława synów oraz Natalji córki w małżeństwie z Antonim Omylińskim zrodzonych, w mieście Siedlcach zamieszkałej oraz Adolfa Omylińskiego powyższych nieletnich przydanego opiekuna we wsi Jabłonny Powiecie i Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Antoniego Chomiczewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w mieście Siedlcach zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,675 z procentem 5% od dnia 15 (27) Sierpnia 1865 r. i kosztów od Józefa Bętkowskiego ojca, Emilji z Bętkowskich Miecznikowskiej Wincentego Miecznikowskiego małżonki, Marji z Bętkowskich Marszalskiej, Jana Marszalskiego małżonki, Juljana, Teofili, Feliksa rodzeństwa Bętkowskich, współwłaścicieli dóbr Juljanówki vel Holenderni, w tychże dobrach w jurisdykcji Sądu Pokoju w Włodawie zamieszkałych, protokółem Ignacego Rabka Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w dniu 9 (21), a w kontynuacji 10 (22) i 11 (23) Października 1869 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Juljanówka vel Holendernia, z folwarku głównego Juljanówka czyli Holendernia i z attinencji Czortówka składające się, w Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Włodawie gminie Krzywowierzba położone, będące własnością egzekwowanych rodzeństwa Bętkowskich, mające ogólnej przestrzeni przybliżonej morgów nowopolskich 1448 czyli dziesiatyn 724. Przestrzeń ta rozdziela się i obejmuje place pod zabudowaniami w Juljanówce vel Holenderni i Czortówce z podwórzami i ulicami w Holenderni, obsadzone zrzadka drzewami grubemi, wierzbiną, jesioniną i gruszkami morgów 4. Ogrody warzywne przy zabudowaniach w gatunku ziemi klasy I żytniej morgów 2. Grunta orne na trzy zmiany podzielone, w folwarku Juljanówka vel Holendernia morgów 100, grunta orne na trzy zmiany podzielone w attinencji Czortówka morgów 150, w gatunku ziemi ⅓ klasy I, ⅓ klasy II i ⅓ klasy III żytniej. Łąki w ⅕ części grondowe a zresztą błotne w pewnych miejscach zarosłe, morgów 253. Las obejmujący w połowie drzewo sosnowe od łat, żerdzi, krokwi, ocapów i belek na pomniejsze budowle, a w drugiej połowie brzezinę, dębinę, osinę a zrzadka jesioninę, zdatne na materjał gospodarski mórg 646. Zarośla mogące być wykrudowanemi na pole morgów 83. Zarośla mogące być wykrudowanemi na łąki morgów 150, w bagnach łącznie z granicami, drogami i nieużytkami morgów 60, oprócz łąk po za rowem od granicy wsi Lubiczyna przez współwłaścicieli dóbr zajmujących się, zakwestjonowanych, w posiadaniu dworu i włościan wsi Lubiczyna będących, przybliżonej rozległości mórg 15 obejmujących.

Na gruncie dóbr tych są zabudowania dworskie:

a) w Folwarku Juljanówka v. Holendernia:

1. Dwór dobry drewniany gontami kryty, do którego przystawiony jest budynek nie wykończony, zawierający w sobie sień, komórkę, izbę i alkierz. 2. Dom czworak drewniany nowo pobudowany słomą kryty. 3. Spichlerz dobry drewniany gontami kryty. 4. Chlew stary drewniany słomą kryty zdezelowany. 5. Obora stara drewniana słomą kryta zdezelowana. 6. Stodoła drewniana słomą poszyta w miernym stanie, a przy niej wystawa bez ścian i pokrycia, pod którą umieszczony jest kierat. 7. Ogrodzenia około domów i zabudowań z lasek, sztachet i żerdzi oraz okrąglaków składające się z bramą i furtką.

b) w attinencji Czortówka:

8. Dom drewniany z gankiem słomą poszyty w stanie miernym. 9. Studnia drzewem w ziemi ocembrowana z żórawiem w stanie miernym. 10. Stodoła drewniana słomą kryta stara. 11. Obora drewniana w miernym stanie słomą kryta, w końcu której urządzoną jest stajnia. 12. Chałupa drewniana deskami nakryta niewykończona. 13. Stodoła drewniana bez poszycia nowa niewykończona. 14. Dom nowy drewniany z gankiem deskami nakryty niewykończony. 15. Zrąb stodoły drewnianej niewykończony. 16. Ogrodzenie z żerdzi i okrąglaków w miernym stanie. 17. Mostów drewnianych trzy w miernym stanie.

Obok tego w folwarku Juljanówka v. Holendernia zajętą została młockarnia i sieczkarnia, a w attynencji Czortówka młockarnia, w zajęciu wyszczególnione i opisane. Inwentarze zaś żywe i martwe na gruncie dóbr wynalezionemi nie zostały.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków, które u Antoniego Chomiczewskiego Patrona w mieście Siedlcach zamieszkałego i w kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. Daniłowi Koleniec Wójtowi gminy Krzywowierzba.

2. Stanisławowi Bronik Pisarzowi Sądu Pokoju w Włodawie.

3. Mikołajowi Arandarenko Naczelnikowi Powiatu Włodawskiego; pierwszemu w dniu 14 (26) Listopada 1869 r., drugiemu w dniu 15 (27) t. m. i r., ostatniemu w dniu 17 (29) t. m. i r. przez woźnego Sądu Pokoju w Włodawie, Franciszka Kierskiego.

Zajęcie na subhastacją dóbr Juljanówka vel Holendernia wniesione zostało do księgi wieczytej dóbr tych dnia 18 Lutego (2 Marca) 1870 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 dnia 8 (20) Kwietnia 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Antoni Chomiczewski Patron przy Trybunale Cywilnym w mieście Siedlcach z urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 2727.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 505 zamieszkały popierający sprzedaż w drodze działów dóbr ziemskich Wałowice w okręgu Rawskim gubernji Petrokowskiej w jurisdykcji Trybunału Cywilnego Warszawskiego położonych, do sukcesorów niegdy Stanisława Jabłońskiego należących, zawiadamia i ogłasza.

Iż z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 12 (24) Września, 16 (28) Października 1869 r. i 12 (24) Stycznia 1870 roku pomiędzy Feliksem Arkadjuszem Jabłońskim obywatelem, sukcesorem pełnoletnim niegdy Stanisława Jabłońskiego, w tychże dobrach Wałowice zamieszkałym powodem przez Konstantego Grzybowskiego Patrona stawającym z jednej, a współsukcesorami niegdy Stanisława Jabłońskiego, jako to: 1. Henryką Jabłońską panną doletnią. 2. Teodorem Wacławem dwóch imion Jabłońskim obywatelem. 3. Opieką nieletnich Jabłońskich w osobach: a) Marji Jabłońskiej po Stanisławie Jabłońskim pozostałej wdowy jako matki i głównej opiekunki Stanisławy, Stefana i Ludwika Kacpra dwóch imion rodzeństwa Jabłońskich działającej. b) Adama Krasuskiego obywatela przydanego opiekuna ad hoc tychże małoletnich wszystkiemi pod pozycjami 1, 2 i 3 w dobrach Wałowice okręgu Rawskim gubernji Petrokowskiej w jurisdykcji Trybunału Warszawskiego, zaś ostatnim pod pozycją 3b, w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałemi, pozwanemi poprzednio przez Władysława Otto Patrona a obecnie przez Stabrowskiego Patrona stawającemi, z drugiej strony zapadłemi, mianowicie wyrokiem daty 12 (24) Września 1869 r. nakazany został dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Stanisławie Jabłońskim pozostałego składającego się głównie z dóbr ziemskich Wałowice w okręgu i powiecie Rawskim gubernji Petrokowskiej jurisdykcji Trybunału Warszawskiego położonych, i ruchomości spisem inwentarza przed Stanisławem Jasińskim Rejentem w dniu 13 (25) Czerwca 1868 r. sporządzonym wykazanych, do oszacowania i dania opinji o podzielności lub niepodzielności w naturze biegli w osobach Henryka Thugutta, Feliksa Boguckiego i Zygmunta Rozpędowskiego mianowani zostali.

Następnym wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 16 (28) Października 1869 r. na skutek zgodnego żądania stron interesowanych w miejsce biegłych Boguckiego i Rozpędowskiego biegli w osobach Edwarda Frydrychsa i Władysława Lechowskiego mianowani zostali.

Następnym zaś wyrokiem Trybunału tutejszego daty 12 (24) Stycznia 1870 r. opinja o niepodzielności dóbr w naturze i taksa przez biegłych sporządzona została zatwierdzoną

DOBRA ZIEMSKIE

Wałowice w okręgu i powiecie Rawskim gubernji Petrokowskiej w jurisdykcji Trybunału Cywilnego w Warszawie położone składają się:

1. Z folwarku Wałowice.
2. Z folwarku Huta Wołowska.
3. Z wsi uwłaszczonej Wałowice.
4. Z wsi Huta Wałowska.
5. Z kolonji Janolin.
6. Z kolonji Lutkow również uwłaszczonych z pod sprzedaży wyłączonych, na których dominium posiada tylko osady karczemne z czterech morgów gruntu i budynki propinacyjne.

Dobra ziemskie Wałowice mają rozległości po odtrąceniu gruntów uwłaszczonych włościan włók nowopolskich 45, mórg 7, prętów 38.

Na gruncie tychże dóbr oprócz domu mieszkalnego czyli dworu w Wałowicach znajdują się tamże jako też we wszystkich folwarkach stosowne budowle gospodarskie, stodoły, obory i t. p. zabudowania bliżej w taksie wyszczególnione.

Na kolonji Lutków, karczmy obecnie nie ma.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Wiktoryn Dobrski Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie i przed tymże, w dniu 9 (21) Lutego 1870 r. o godzinie 2 z południa odbyła się pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r. o godzinie 2 z południa odbędzie się tamże druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w kancelarji W. Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II, i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 40,730 kop. 80 jako szacunku przez biegłych taksą wykrytego.

Konst. Grzybowski, Patron.

Następnie po odbyciu w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. przygotowawczego przysądzenia, Sędzia delegowany termin do trzeciej publikacji a zarazem ostatecznego przysądzenia na d. 14 (26) Kwietnia r. b. godzinę 2 z południa wyznaczył, i w terminie tym odbędzie się licytacja od sumy rs. 40,730 kop. 80 jako szacunku taksą wykrytego.

Konst. Grzybowski, Patron.

N. D. *2723. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na skutek wyroku Trybunału w sprawie z powództwa Wołka Laugier kupca w mieście Zduńskiej Woli Powiecie Sieradzkim, Okręgu Szadkowskim zamieszkałego, na przeciw Salomonowi Markusfeld w mieście Warszawie, Mendlowi Lubliner w mieście Ozorkowie, Fałkowi Aurbach w mieście Kleczewie pierwszym dwom jako głównym opiekunom, trzeciemu jako przydanemu opiekunowi nieletnich Gitli Rajzli dwóch imion i Jakóba, po Boruchu Laugier pozostałych dzieci, działającym, Genedli z Laugierów Salomona Markusfeld małżonce przy męża w Warszawie i Majerowi Beerowi Kohn kupcowi w mieście Łasku mieszkającym, ocznie w dniu 7 (19) Maja 1868 r. zapadłego, sprzedane zostaną w drodze działów dwie nieruchomości w mieście Łasku położone, przed delegowanym Sędzią Trybunału W. Wojcickim w sali audjencjonalnej Trybunału Kaliskiego w dwóch oddziałach:

W oddziale I: Dom murowany piętrowy przy ulicy Szosse obecnie pod Nr. 100 położony, od frontu dachówką od tyłu gontami kryty z oficynami i podwórzowemi zabudowaniami oraz ogrodem.

W oddziale II: Dom murowany parterowy, z dwoma facjatami, gontami kryty, przy ulicy Rynek narożny, obecnie pod Nr. 15 położony, z podwórzomemi zabudowaniami.

Licytacja oddziału I. rozpocznie się od sumy rs. 5,400, a oddziału II. od sumy rs. 3,000, taksą przez biegłych w dniu 9 (21) Grudnia 1868 r. sporządzoną wykrytej.

Warunki sprzedaży w biórze Pisarza Trybunału złożone i ogłoszone zostały w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1870 r., a termin do tymczasowego nieruchomości tych przysądzenia na dzień 15 (27) Kwietnia r. b. godzinę 3 z południa w sali audjencjonalnej Trybunału Kaliskiego oznaczony został.

Kalisz d. 10 (22) Marca 1870 r.
Franciszek Marzyński.

N. D. *2174. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Płocku.*

Podaje do wiadomości, iż dobra ziemskie Sumin w Powiecie i Okręgu Sądowym Lipnowskim leżące, przez publiczną licytację w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godzinie 3 z południa, przed Grzegorzem Eljaszewiczem Rejentem Kancelarji w mieście Powiatowem Lipnie, wydzierżawione zostaną na lat trzy, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca r. b.

Cena dzierżawna rozpocznie się od sumy rubli srebrem tysiąc dwieście.

Płock d. 28 Lutego (12 Marca) 1870 r.
Teofil Slaski.

N. D. 2732. Podaje do powszechnej wiadomości, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, sosnowe, bufety, znaki blaszane, oraz materjały piśmienne i t. p. przedmiota, w dniu 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym Muranów zwanym, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 1 (13) Kwietnia 1870 r.
Marceli Chraszczewski, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1843. W roku 1869 **zagubiony został Dowód Bankowy** na zastawione kosztowności za Nr. 28701, wydany na imię Mośka Kizel Sztejn, upraszam o zwrócenie takowego pod № 1008, **za nagrodą rs. 1.**

Kizel Sztejn.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.